



GAZETA KRAKOWSKA

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

NR INDEKSU 35015
PLISSN0208-7693

Kraków • Nowy Sącz • Tarnów ■ Środa, 1985 — 02 — 06 ■ Nr 31 (11218) ■ Rok XXXVII ■ Cena 5 zł ■ Wyd. 1

Nikaragua

Ernesto Cardenal zawieszony przez papieża w czynnościach duchownego

MANAGUA (PAP). Na konferencji prasowej w Managuie minister kultury Nikaragui, ksiądz Ernesto Cardenal potwierdził w poniedziałek, że Watykan zawiesił go w czynnościach duchownych za to, iż odmówił ustąpienia z rządu.

Ernesto Cardenal określił poniesienie Watykanu jako niesprawiedliwe i oświadczył, iż nie zamierza zrezygnować z pełnienia funkcji w rządzie, gdyż oznaczałoby to zdradę i opuszczenie narodu nikaraguańskiego. Przyjmując do wiadomości decyzję władz kościelnych, Ernesto Cardenal zapowiedział, że nadal pozostanie duchownym.

„Jako katolik — powiedział Ernesto Cardenal — boleję głęboko nad tym, iż papież Jan Paweł II nie powiedział ani słowa o agresjach, na które narażony jest nasz naród. Jeszcze boleśniej odczuwam fakt, iż jego pozycja polityczna jest zbliżona z pozycją prezydenta Reagana”.

Peru

Jan Paweł II w stołecznej dzielnicy nędzy

MEKSYK (PAP). Wtorek był ostatnim dniem wizyty Jana Pawła II w Peru. Kończąc swą podróż po krajach Ameryki Łacińskiej papież udaje się jeszcze do Trynidadu — Tobago.

We wtorek Jan Paweł II odwiedził jedną z największych dzielnic nędzy w stolicy Peru, Limie. Jest to dzielnica nazwana Villa el Salvador i określana przez miejscowe władze „Nowym miastem”. Na piaszczystych wzgórzach wokół Limy powstały w ostatnich latach tysiące bud i szalazów, w których gnieździ się chłopi przybyli do stolicy w poszukiwaniu pracy. Ogromna większość z nich to bezrobotni.

Agencje piszą, że lokalne władze zmuszone były zastosować wyjątkowe środki bezpieczeństwa. Papież udał się do dzielnicy nędzy opróżnionym samochodem, a setki żołnierzy i policjantów powstrzymywały tłum, nie pozwalając mu zbliżyć się na odległość mniejszą niż 100 m. Nuncjatura, w której papież spędził noc w poniedziałek na wtorek, była strzeżona przez ponad 1000 agentów służby bezpieczeństwa.

Poprzedniego dnia wieczorem, kiedy papież powracał do Limy, lewacy partyzanci wysadzili w powietrze kilka słupów wysokiego napięcia, powodując przerwanie dopływu elektryczności. Cała Lima pograżyła się w ciemnościach i jeszcze w 24 godziny później większość dzielnic pozostawała bez prądu. Niespodziewanie w ciemnościach na pobliskim wzgórzu pojawił się ułożony z laterek ścieg i miot.

Stany Zjednoczone

Memorandum Departamentu Stanu USA na temat konferencji jałtańskiej

WASZINGTON (PAP). Departament Stanu USA rozpoznał wśród dziennikarzy obzerne memorandum z okazji przypadającej w tych dniach 40. rocznicy konferencji jałtańskiej, w którym podjęto próbę pozbawienia istotnego znaczenia zawartych w Jaltie porozumień. Oskarżono też ZSRR o naruszenie „ducha i litery” tych porozumień. Autorzy dokumentu przytoczyli wypowiedź prezydenta Reagana, sekretarza stanu Shultza i wiceprezydenta Busha, którzy oficjalnie utrzymywali, że obecna sytuacja w Europie jest rezultatem odmowy Związku Radzieckiego zrealizowania postanowień jałtańskich „Deklaracji o wyzwolonej Europie”.

W dokumencie Departamentu Stanu nie ukrywa się, że Stany Zjednoczone chciałyby dokonać rewizji istniejących granic między państwami europejskimi i innych realiów terytorialno-politycznych, jakie ukształtowały się po drugiej wojnie światowej.

Hiszpania

Otwarcie granicy z Gibraltarem

MADRYT, GENEWA (PAP). Hiszpania zniósła w poniedziałek o północy blokadę Gibraltaru, utrzymywaną od 15 lat. Tysiące osób zgromadzonych po obu stronach granicy powitało otwarcie przez przedstawicieli rządu hiszpańskiego wielkiej żelaznej bramy na prześlepiu granicznym, przez którą znów przejeżdżają turyści, samochody i transporty z towarami. Jak wiadomo, granica została zamknięta w 1969 r. przez rząd gen. Franco w ramach sankcji mających wyrazić rozszewlenie Hiszpanii do tego terytorium, będącego posiadłością brytyjską.

Otwarcie granicy nastąpiło w przeddzień rozpoczynających się w Genewie rozmów brytyjsko-hiszpańskich w sprawie przyszłości Gibraltaru.

TELPD ma 40 lat

Elektronika w eksporcie przynosi większe zyski niż górnictwo!

(Inf. w.) Niemal dokładnie 40 lat, 4 lutego 1945 r. 13 osób zatrudnionych w byrom zakładzie firmy TELEFUNK przy ul. Grodzkiej 13 w Krakowie, rozpoczęło produkcję części zamiennych dla aparatury będącej w posiadaniu Polskiego Radia. Ta-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Polska pozostaje otwarta dla współpracy z państwami o odmiennych ustrojach

W sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych — o stosunkach naszego kraju z państwami Zachodu

WARSZAWA (PAP). Sejmowa Komisja Spraw Zagranicznych omawiała na posiedzeniu 5 bm. stan i perspektywy rozwoju stosunków Polski z krajami zachodnimi. Informację na ten temat przedstawił wiceminister spraw zagranicznych Ernest Kucza, który wskazał na znaczny postęp uzyskany w normalizacji wzajemnych stosunków z państwami Europy Zachodniej i Japonią przy utrzymywaniu się zahamowaniach w stosunkach ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki Północnej, będących następstwem restrykcji zastosowanych przez administrację USA po 1981 r.

Min. E. Kucza zwrócił uwagę na to, że o ile utrzymywanie funkcji pozostają stosunki Zachodu z Polską, rzu-

tuje negatywnie na proces normalizacji stosunków z Europą Zachodnią, o tyle wszelkie oznaki zmian na lepsze w rozwoju sytuacji międzynarodowej — proces ten przyspieszają. Miara osiągniętych efektów były pierwsze od 1981 r. oficjalne wizyty na wysokim i najwyższym szczeblu z Grecji, Austrii, Finlandii i Włoch, a także przeprowadzenie konsultacji politycznych z wielo-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Działalność polskiego SEC

WARSZAWA (PAP). Dotychczasowa działalność i plany przyszłej pracy polskiego ośrodka Stowarzyszenia Kultury Europejskiej SEC omawiane były podczas dorocznego walnego zebrania członków tej organizacji.

Jak podkreślił prezes polskiego SEC Michał Rusinek, (DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Przed wizytą W. Jaruzelskiego w Indiach

Wypowiedź rzecznika indyjskiej MSZ

DELHI (PAP). W związku ze zbliżającą się wizytą w Indiach prezesa Rady Ministrów gen. Wojciecha Jaruzelskiego rzecznik Ministerstwa Spraw Zagranicznych Indii — Salman Haider udzielił 4 bm. wypowiedzi specjalnemu wysłannikowi Polskiej Agen-

cji „Interpress” — Ryszardowi Solskiemu. S. Haider powiedział m. in.: Oczekujemy z zadowoleniem tej wizyty. Indie tradycyjnie utrzymują przyjazne i ciepłe stosunki z Polską. Od wielu lat dobrze rozwija się również nasza współpraca gospodarcza. Dobrą

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Edycja pism Władysława Gomułki • Przebieg kampanii sprawozdawczej w partii • Przygotowania do światowego kongresu intelektualistów w Warszawie

WARSZAWA (PAP). Biuro Polityczne KC PZPR 5 bm. w przedmiocie 80. rocznicy urodzin Władysława Gomułki — Wiesława, wybitnego działacza polskiego ruchu robotniczego, podjęło uchwałę w sprawie edycji jego pism.

Publikacja umożliwi społeczeństwu lepsze znanostwo się z założeniami koncepcji politycznych polskiej lewicy, wzbogaci znacznie wiedzę o historii i dorobku Polski Ludowej.

Biuro Polityczne zapoznało się z przebiegiem kampanii sprawozdawczej w PZPR. Stwierdzono, iż charakteryzują ją wysoka frekwencja i sk-

tywność członków organizacji oddziałowych i podstawowych PZPR. Ocenił jest wykonanie uchwał IX Zjazdu Partii, rozlicza się wykonanie zadań indywidualnych, uchwał i programów, przestrzeganie dyscypliny partyjnej; poruszane są kwestie poprawy gospodarności, ograniczania marnotrawstwa, zwalczania patologii społecznej. Podkreślono, iż zgodnie z zaleceniami XVIII Plenum sprawy te, tak jak i inne problemy założeń, powinny być szczególnie wnikliwie rozpatrzone podczas sprawozdawczych konferencji zakładowych.

Biuro Polityczne poinformowane zostało o stanie przygotowań do mającego się odbyć w Warszawie światowego kongresu intelektualistów w obronie pokojowej przyszłości świata. Stwierdzono, że inicjatywa polskich intelektualistów zwołania forum wybitnych przedstawicieli światowej nauki, kultury i sztuki poświęconego wielkiej humanistycznej idei obrony pokoju, zapobieżenia groźbie katastrofy nuklearnej przyciągnie do umacniania wysiłków zmierzających do zapewnienia pokojowej przyszłości świata, do budowy wzajemnego zrozumienia, (DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Konferencja prasowa rzecznika rządu

W 40. rocznicę Jałty

WARSZAWA (PAP). We wtorek, 5 bm., odbyła się cotygodniowa konferencja rzecznika prasowego rządu J. Urbana z dziennikarzami zagranicznymi i grupą krajowych. Na wstępie J. Urban odczytał oświadczenie następującej treści: W tych dniach miały 40. rocznicę konferencji jałtań-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 3)

Z udziałem Romana Malinowskiego

Gminny zjazd delegatów ZSL w Szczucinie

(Inf. w.) Rozpoczęła się kampania sprawozdawczo-wyborcza w 525 kolach i gminnych komitetach ZSL na terenie Tarnowskiego, w trakcie której delegaci podsumowali dwuletnią działalność i dorobek stronnictwa od ostatniego zjazdu.

Z udziałem prezesa NK ZSL, wicepreziera Romana Malinowskiego odbył się wczoraj w Szczucinie gminny zjazd delegatów ZSL. Uczestniczyli

w nim ponadto: prezes WK ZSL w Tarnowie Stanisław Partyla, wicewicewoda tarnowski, wiceprezes WK ZSL Jan Piendź oraz przedstawiciele instytucji i organizacji obsługujących rolnictwo. Już w referacie sprawozdawczo-programowym wygłoszonym przez prezesa GK ZSL w Szczucinie Stanisława Banasia zaakcentowano, iż zwiększenie produkcji żywności

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Hołd pamięci „Wiesława”

WARSZAWA (PAP). 5 bm. w przeddzień 80. rocznicy urodzin Władysława Gomułki i męża stanu złożyli członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR: Józef Czyrek, Tadeusz Porebski i Henryk Bednarski, przedstawiciele Komitetu Warszawskiego Partii, organizacji partyjnych Huty

Hołd pamięci wybitnego działacza robotniczego i męża stanu złożyli członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR: Józef Czyrek, Tadeusz Porebski i Henryk Bednarski, przedstawiciele Komitetu Warszawskiego Partii, organizacji partyjnych Huty Powązkach złożono wieńce i wianki kwiatów.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Założenia projektu ordynacji wyborczej do Sejmu (IX)

Spis wyborców

Tak jak to miało miejsce przy okazji poprzednich wyborów, tak i jesienne wybory do Sejmu przeprowadzone zostaną w obwodach. Obwód głosowania powinien z reguły obejmować od tysiąca do trzech tysięcy mieszkańców. Nie należy jednak, że od reguły tej nie może być wyjątków. W przypadkach bowiem szczególnie uzasadnionych (np. odległości) mogą być tworzone obwody dla mniejszej grupy wyborców.

„Założenia” dopuszczają możliwość tworzenia obwodu głosowania w szpitalach, sanatoriach i w innych zakładach służby zdrowia, a także w zakładach pomocy społecznej oraz w zakładach inwalidzkich.

Obowiązek tworzenia obwodów w gminach, miastach i dzielnicach spoczywa na właściwych przeziadach rad narodowych

stopnia podstawowego, zaś w przypadku wyborów w jednostkach wojskowych — na dowódcach okręgów wojskowych, a na polskich statkach morskich będących w dniu wyborów w podróży — na kierowniku Urzędu Gospodarki Morskiej.

„Założenia” od wyników konsultacji społecznej uzależniają sprawę możliwości głosowania obywateli polskich przebywających za granicą. Gdyby wynik wspomnianej konsultacji pozytywnie przesądził tę sprawę, to wówczas obwody głosowania za granicą tworzyłby minister spraw zagranicznych. Wszystkie one weszłyby w skład regionu wyborczego obejmującego m. st. Warszawę. Głosowano by tylko na listę regionalną (tzw. centralni

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

WŁODZIMIERZ KLACZYŃSKI, autor powieści według której

zrealizowano film TVP „Popielec”

Pisałem o tym, co mnie boli

Nigdy nie usiłuję komentować napastliwych, czy też niekorzystnych recenzji, uważam bowiem, że każdy ma prawo wypowiedzieć swoje zdanie na temat pracy, którą — być może subiektywnie — uważałem za poprawną, a która w odbiorze okazuje się niewyapalną.

Też zasady konsekwentnie przestrzegam w ostatnich trzech miesiącach, kiedy to w niektórych organach prasowych odbywał się hałaśliwy festiwal pod hasłem: Hurra na „Popielec”, w imię wsi idealnej naszej młodości! Jeżeli odstępuję od tej zasady, to tylko dlatego, że ma wiesz o tym klimat tamtych lat na wsi, o jakiej chyba nie słucho wsi paniom i panom mieszkającym w Warszawie, ale wręcz imputują autorowi złą wolę, błędy polityczne, a nawet szerzenie pejoratywnych wyobrażeń, tak szkodliwych w okresie pojednania narodowego.

Jednym z tych materiałów jest list pt. „Szkodliwy film”, zamieszczony w numerze

1455 „Wieści”, drugim jest list — protest byłych żołnierzy BCH, który redakcja odbażyła tytułem: „Byli żołnierze Batalionów Chłopskich o serialu „Popielec”, zamieszczony w nr 11/85 „Gazety Krakowskiej”.

Włożyłem sporo pracy w realizację serialu „Popielec”, bowiem chciałem, aby film wiernie oddawał klimat pasady, to tylko dlatego, że ma wiesz o tym klimat tamtych lat na wsi, o jakiej chyba nie słucho wsi paniom i panom mieszkającym w Warszawie, ale wręcz imputują autorowi złą wolę, błędy polityczne, a nawet szerzenie pejoratywnych wyobrażeń, tak szkodliwych w okresie pojednania narodowego.

Jednym z tych materiałów jest list pt. „Szkodliwy film”, zamieszczony w numerze

Pisarze z bratniego Kijowa przebywają w Krakowie

(Inf. w.) W dniach od 4 do 8 lutego, w ramach wymiany kulturalnej i współpracy pomiędzy pisarzami Krakowa i Kijowa, goszczą w naszym mieście: Mikołaj Olejnik, prozaik, publicysta, członek Zarządu Głównego Związku Pisarzy Ukrainy, sekretarz Organizacji partyjnej pisarzy — prozaików Ukrainy oraz Larysta Kopan, autorka powieści i opowiadań, publicystka, zastępca redaktora naczelnego mieszczyzna „Kijów”. Goście spotkali się już z krakowskimi edytorami, z redaktorami Krajowej Agencji Wydawniczej i Wydawnictwa Literackiego oraz wczoraj z krakowskimi pisarzami w siedzibie krakowskiego oddziału ZLP przy ul. Kanoniczej.

Na spotkanie z radzieckimi gośćmi przybyli m. in. prezes krakowskiego oddziału ZLP Tadeusz Holuj, sekretarz POP przy krakowskim oddziale ZLP Ryszard Kłyś, sekretarz zarządu krakowskiego oddziału ZLP Jerzy Bobor, poeci Jerzy Harasymowicz, Wojciech Kawiński, Leszek Maruta, prozaicy Konrad Strzeleczka i Henryk Vogler. W przyjaznej rozmowie poruszono szereg spraw dotyczących wymiany materiałów pomiędzy redakcjami pism krakowskich i kijowskich, sprawy tłumaczeń, pobytów, zacieśnienia wzajemnych kontaktów. Ryszard Kłyś mówił m. in. na temat pomocy dla młodych

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Zimowe ferie na półmetku

Odpuccywiają, poznają region, uczą się życia w gromadzie...

(Inf. w.) Za kilka dni kończą się już zimowe ferie. Dla małych wczasowiczów to dwa tygodnie wolne od nauki i zajęć w szkole były w większości udane. Pierwszy tydzień straszyl deszczem, ale wczoraj w czasie wizytowania zimowych obozowisk przez władze polityczne, administracyjne i oświatowe Krakowa, mogliśmy się naocznie przekonać, że na zimowiskach panuje wspaniała, miła atmosfera a dzieciom wcale nie chce się wracać do domów. Przypomnijmy, że z Krakowa wyjechało w tym roku 12 tys. dzieci i młodzieży. Nasze województwo przyjęło również małych wczasowiczów z innych województw.

Jednym z najlepiej zorganizowanych zimowisk jest oboz „Małych Słowianek”, który w tym roku „rozbił się” w Myślenicach na Zarabiu, w Zespole Szkół Medycznych. Zimowisko to zasadniczo różni się od reszty harcerskich obozów — „Małe Słowianki” przed wszystkim naukę nowych piosenek itd. 10 drużyn na zmianę odbywa zajęcia z tym większym zaangażowaniem, że w tym roku uroczy zespół pieśni i tańca w obchodzie swoje 10-lecie. Pod fachowym okiem kierowniczkim i założycielki zespołu — hm.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Generałowa Jadwiga Sosnkowska laureatką specjalnego „Złotego Ekranu”

WARSZAWA (PAP). Jury dorocznej nagrody tygodnika „Ekran” za twórczość telewizyjną, pod przewodnictwem redaktora naczelnego tego tygodnika Lecha Wieluńskiego przyznało „Złote Ekranu 1984” Film „dokumentalny i reportażowy” — RYSZARDOWI WOJCIKOWI za cykl „Zatrzymane w kadrze” i „Utrwalić świat”. Ośrodek TVP: — OTV KATOWICE za cykl „Rzeczpospolita niejska” OLGIERDOWI WIECZORKOWI oraz za

reportaż (m. in. w Dzienniku TV) ukazujące współczesną problematykę krajową; — MARIANOWI KUBERZE za cykl programów dokumentalnych „Pogranicze”. Film „dokumentalny i reportażowy” — RYSZARDOWI WOJCIKOWI za cykl „Zatrzymane w kadrze” i „Utrwalić świat”. Ośrodek TVP: — OTV KATOWICE za cykl „Rzeczpospolita niejska” OLGIERDOWI WIECZORKOWI oraz za

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Posiedzenie Biura Politycznego

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

współpracy i przyjaźni między narodami. Światowy kongres intelektualistów w obronie pokojowej przyszłości świata w Warszawie będzie kontynuacją idei jakie w 1948 roku legły u podstaw spotkania intelektualistów w obronie pokoju we Wrocławiu.

Uchwala Biuro Politycznego w sprawie edycji pism W. Gomułki

W związku z przypadającą w 1985 r. 80. rocznicą urodzin Władysława Gomułki-Wiesława, pragnąc podkreślić jego wybitną rolę w polskim ruchu robotniczym, w powstaniu i rozwoju Polski Ludowej, Biuro Polityczne zobowiązuje partyjne wydawnictwo „Książka i Wiedza” do przygotowania kilkutomowej edycji pism Władysława Gomułki.

Biuro Polityczne wyraża przekonanie, iż publikacja pism Władysława Gomułki, stanowiących trwałą wartość dla naszej partii, służyć będzie pogłębieniu wśród społeczeństwa polskiego rzetelnej wiedzy o najnowszych dziejach Polski Ludowej oraz doświadczeniach w rozwoju socjalistycznego budownictwa.

Pisarze z bratniego Kijowa

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Dzisiaj odbędzie się spotkanie gości z Kijowa z zespołem „Życia Literackiego”, następnym programem przewiduje wizytę w KK PZPR oraz zwiedzanie miasta i jego zabytków.

Gminny zjazd delegatów ZSL w Szczucinie

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

tuacji gospodarczej kraju, stwierdzając, że tylko zaangażowana postawa każdego członka stronnictwa będzie można rozwiązać te problemy.

W trakcie wczorajszego zjazdu wybrano nowe władze GK ZSL w Szczucinie oraz przyjęto program działania na najbliższą kadencję.

Hołd pamięci „Wiesława”

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Warszawa i FSO, delegacje organizacji społecznych i młodzieżowych. Przybyli weterani ruchu robotniczego — współtwórcy walki i pracy

Obradowało Prezydium KK ZSL

Prezydium Krakowskiego Komitetu ZSL oceniło wczoraj wybory do samorządu mieszkańców miast i wsi oraz udział w nich członków stronnictwa.

Zakończono akcję ratowniczą w Kopalni „Manifest Lipcowy”

KATOWICE (PAP). Jak już informowaliśmy, 4 km. w Kopalni „Manifest Lipcowy” nastąpił zawal. W jego zasięgu znalazło się 9 górników.

Ogłoszenia ekspresowe

30 M2 parkietu dębowego I kl., stale budowlane, 6 tys. cegły, stępla zbrojeniowe, 3 m3 desek, okno 1,15 m x 0,9 m — sprzedam. Oferty 4770 „Presa” Kraków, Wisła 2.

lo, że w naszym kraju, który tak dotkliwie odczuł skutki wojen, a zwłaszcza II wojny światowej wymowę szczególną ma patriotyczne zaangażowanie twórców kultury, naukowców wspierających swoimi pracami i postawami ideę budowy pokojowej przyszłości świata, przeciwstawiających się groźbie nuklearnej zagłady ludzkości i cywilizacji.

polityki zagranicznej PRL, wniósł wielki wkład w rozwój współpracy między partiami i państwami wspólnoty socjalistycznej, a zwłaszcza między PZPR i KPZR oraz w umacnianiu sojuszu i przyjaźni między Polską Ludową i Związkiem Radzieckim.

Wysokie walory poznawcze i ideologiczne prac Władysława Gomułki służyć winny umacnianiu wartości szeregów PZPR na gruncie marksizmu-leninizmu, kształtowaniu patriotycznych i międzynarodowych postaw ludzi pracy w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Biuro Polityczne KC PZPR powołuje komitet redakcyjny dla opracowania edycji pism Władysława Gomułki pod kierownictwem sekretarza KC PZPR Henryka Bednarskiego.

Posiedzenie Komisji Rolnej KK PZPR Oceniono ubiegłoroczne plony zboż i skup żywności

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Podczas wczorajszego posiedzenia Komisji Rolnej Komitetu Krakowskiego PZPR oceniono ubiegłoroczne wyniki gospodarce rolnictwa w województwie. Omówiono też część sprawozdania na Wojewódzką Konferencję Partijną, która dotyczyła gospodarki żywnościowej.

W drugiej części obrad, w której wzięli udział również przewodniczący zespołów partyjnych samorządów pracowniczych i spółdzielczych oraz sekretarze organizacji partyjnych zakładów przemysłu rolnego i instytucji obsługujących wieś, dyskutowano na temat znaczenia przemysłu rolno-spożywczego w miejskim województwie krakowskim.

W ubiegłym roku plony czterech zboż wyniosły 28,8 q/ha i były o 1 q wyższe od planu roku 1983. Mimo wszystko jednak poziom zbiorów w województwie był niższy od średniej krajowej.

Z dalekopisu

(d) NA POSIEDZENIU Komisji Rad Narodowych i Samorządu Terytorialnego Rady Państwa dokonano oceny przebiegu wyborów do organów samorządu mieszkańców miast i wsi oraz wniosków wynikających z kampanii wyborczej.

Wyniki kampanii wyborczej stanowią kolejny dowód postępującej normalizacji sytuacji społeczno-politycznej w kraju.

PREZYDENT Reagan postanowił przedłużyć mandat gen. Bernarda Rogera jako dowódcy amerykańskich sił zbrojnych w Europie Zachodniej o dwa lata, tj. do 30 czerwca 1987.

WILLIAM SCHROEDER, który 25 listopada ub. r. otrzymał jako drugi człowiek na świecie sztuczne serce, ostatecznie ma podwyższoną temperaturę od 37 do 38,8 st. C.

Działalność polskiego SEC

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) w minionym okresie polski ośrodek SEC obok codziennej statutowej działalności rozszerzył wydajne kontakty z zagranicą.

Wstępne eliminacje do Konkursu Chopinowskiego

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) cej jest warszawiaków — 9 i po 3 osoby z Bydgoszczy, Katowic i Krakowa.

„Złote Ekran”

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) Elektryczny, STANISŁAWOWI MICHAŁSKIEMU za rolę w serialu „Popielec”.

Program edukacyjny: — TOMASZOWI PYCIOWI za magazyn „Spektrum”.

Program rozrywkowy: — ZESPÓŁOWI AUTORÓW magazynu „Jarmark”.

Jury postanowiło przyznać specjalny „Złoty Ekran” generałowej JADWIDZE SOSN-KOWSKIEJ za udział w programach przygotowanych przez prof. Włodzimierza T. Kowalskiego.

Elektronika w eksporcie przynosi większe zyski niż górnictwo!

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

slawa Kalickiego zatrudnia ok. 4000 osób i wytwarza podstawowe części dla całej polskiej elektroniki.

W wielu krajach świata elektronika należy do najbardziej opłacalnych przemysłów. Nie inaczej jest i w Polsce, choć wydaje się to mało prawdopodobne.

Jak wykorzystać zabytkowe budownictwo Starego Miasta?

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

zaczę istniejących na obszarze Starego Miasta zasobów kultury materialnej stanowiących staromiejski urbanistyczny zespół zabytkowy.

Współpraca Polski z krajami Zachodu

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

ma krajami Europy Zachodniej, osiągnięcie korzystnych dla Polski warunków porozumienia o restrukturyzacji naszego zadłużenia z Klubem Paryskim, parafowane w styczniu br., czy wreszcie powrót do normalnych stosunków traktatowych w sprawach współpracy gospodarczej z takimi krajami, jak Włochy i Wielka Brytania.

Spis wyborców

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

kandydaci), a nie także na liście okręgowej, na którą głosować będą obok regionalnej wyborcy w kraju.

Zimowe ferie na półmetku

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

na okres ferii 132 dzieci. Opiekunka zgrupowania, nauczycielka z Sosnowca Urszula Kowalik oprowadza nas po placówce.

Wielki sukces w eksporcie przynosi większe zyski niż górnictwo!

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Wielki sukces w eksporcie przynosi większe zyski niż górnictwo! W wielu krajach świata elektronika należy do najbardziej opłacalnych przemysłów.

Elektronika w eksporcie przynosi większe zyski niż górnictwo!

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

slawa Kalickiego zatrudnia ok. 4000 osób i wytwarza podstawowe części dla całej polskiej elektroniki.

W wielu krajach świata elektronika należy do najbardziej opłacalnych przemysłów. Nie inaczej jest i w Polsce, choć wydaje się to mało prawdopodobne.

Współpraca Polski z krajami Zachodu

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

ma krajami Europy Zachodniej, osiągnięcie korzystnych dla Polski warunków porozumienia o restrukturyzacji naszego zadłużenia z Klubem Paryskim, parafowane w styczniu br., czy wreszcie powrót do normalnych stosunków traktatowych w sprawach współpracy gospodarczej z takimi krajami, jak Włochy i Wielka Brytania.

Spis wyborców

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

kandydaci), a nie także na liście okręgowej, na którą głosować będą obok regionalnej wyborcy w kraju.

Zimowe ferie na półmetku

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

na okres ferii 132 dzieci. Opiekunka zgrupowania, nauczycielka z Sosnowca Urszula Kowalik oprowadza nas po placówce.

Wielki sukces w eksporcie przynosi większe zyski niż górnictwo!

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Wielki sukces w eksporcie przynosi większe zyski niż górnictwo! W wielu krajach świata elektronika należy do najbardziej opłacalnych przemysłów.

SPORT • SPORT • SPORT

Narciarskie mistrzostwa świata Drugi złoty medal Szwajcara P. Zurbriggena

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

We wtorek na trasach w Bormio podczas mistrzostw świata w narciarstwie alpejskim, rywalizowali narciarze w slalomie specjalnym startujący w kombinacji.

Wysokie zwycięstwo „Wawelskich Smoków”

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Koszykarze krakowskiej Wisły odnieśli wczoraj bardzo wysokie zwycięstwo nad Legią Warszawa 129:99 (73:46). Punkty dla Wisły zdobyli: Fiksel 34, M. Bogucki 24, Międzki i Suda po 17, Seweryn 13, Michalczyk 9, K. Dudziak 8, Szaflik 4, Sadok 2 i P. Czaja 1. Najwięcej dla Legii Michalczyk 22 i Sobczyński 21.

Wygrana Hutnika w Warszawie

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Krakowianie nie mieli najmniejszego problemu z rozgromieniem Legii. Zaczęło się wprawdzie nieomyślnie dla Wisły, gdy w 4 minucie Legia prowadziła 13:6.

Efektowne zwycięstwo Podhala

(m) Rozpoczęły się rozgrywki fazy finałowej ekstraklasy hokeja na lodzie.

Podhale Nowy Targ — GKS Tychy 8:1 (3:1, 4:0, 1:0). Bramki dla Podhala zdobyli: J. Jachna i Wrzonka po 2 oraz Sikora, Guzy, Łukaszczyk i Dziubiński. Dla Tychy: Worwa.

W kilku wierszach

(m) W mistrzostwach Europy w łyżwiarstwie figurowym po jeździe obowiązkowej Polak Filipowski jest piąty — 3,0 pkt.

W Sofii zakończył się turniej tenisowy kobiet. Dwie polskie zawodniczki Waniek i Zardecka, dzięki awansowi do ćwierćfinału gry pojedynczej i półfinału debla, zdobyły pierwsze punkty zaliczone do światowego rankingu 1985.

(m) W Atlancie City amatorska reprezentacja USA w boksie zwyciężyła Irlandię 14:8.

Komunikat

Zaległe spotkanie o mistrzostwo II ligi hokejowej KTH — GKS Jastrzębie odbędzie się 9 II (sobota) o godz. 16 w Krynciu.

Stal przed Unią Tarnów

W Mielcu zakończył się halowy turniej piłkarski. Startowało ośmiu 6-osobowych drużyn. W spotkaniach finałowych o miejsce 7-8 Unia Tarnów II wygrała z Tarnowia 2:0, w meczu o 5-6 miejsce Siarka Tarnobrzeg I wygrała z Siarką II 8:4.

Wielki sukces w eksporcie przynosi większe zyski niż górnictwo!

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Wielki sukces w eksporcie przynosi większe zyski niż górnictwo! W wielu krajach świata elektronika należy do najbardziej opłacalnych przemysłów.

Wielki sukces w eksporcie przynosi większe zyski niż górnictwo!

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Wielki sukces w eksporcie przynosi większe zyski niż górnictwo! W wielu krajach świata elektronika należy do najbardziej opłacalnych przemysłów.

Wielki sukces w eksporcie przynosi większe zyski niż górnictwo!

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Wielki sukces w eksporcie przynosi większe zyski niż górnictwo! W wielu krajach świata elektronika należy do najbardziej opłacalnych przemysłów.

Wielki sukces w eksporcie przynosi większe zyski niż górnictwo!

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Wielki sukces w eksporcie przynosi większe zyski niż górnictwo! W wielu krajach świata elektronika należy do najbardziej opłacalnych przemysłów.

(m) W Atlancie City amatorska reprezentacja USA w boksie zwyciężyła Irlandię 14:8.

Komunikat

Zaległe spotkanie o mistrzostwo II ligi hokejowej KTH — GKS Jastrzębie odbędzie się 9 II (sobota) o godz. 16 w Krynciu.

Stal przed Unią Tarnów

W Mielcu zakończył się halowy turniej piłkarski. Startowało ośmiu 6-osobowych drużyn. W spotkaniach finałowych o miejsce 7-8 Unia Tarnów II wygrała z Tarnowia 2:0, w meczu o 5-6 miejsce Siarka Tarnobrzeg I wygrała z Siarką II 8:4.

Konferencja prasowa J. Urbana

Dzisiaj mija 80. rocznica urodzin

Rzecz o Władysławie Gomułce

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

W imieniu polskiego rządu — kontynuował J. Urban — może się w pełni podpisać pod wszystkimi tymi sformułowaniami. Trwa ostatnie przygotowania do wizyty. Od chwili uzyskania przez Indie niepodległości, a szczególnie od nawiązania stosunków dyplomatycznych między Polską a Indiami, Polskę łączą z tym krajem więzy przyjaźni, współpracy i lojalności. Gdyby jakkolwiek sprawa powstała między naszymi krajami, w takim właśnie duchu byłaby rozwiązywana. Nie mam żadnej wiadomości o jakimkolwiek projekcie odrzucenia wizyty.

40-lecie Jaity i 40-lecie zwycięstwa nad faszystami jest, niestety, wykorzystywane przez zimmowolnych fałszerzy historii. Liczą oni na to, że ułtyw czasu zatrza w świadomości narodów i ludzi pamięć o straszliwych latach II wojny światowej i że dzięki temu możliwe będzie manipulowanie faktami historycznymi dla doroznych celów politycznych, a konkretnie dla wymagania napięcia w stosunkach międzynarodowych, dla agresji propagandowej i ingerencji w sprawy wewnętrzne innych państw. Są to rachuby skazane na flakso.

O trwałym znaczeniu porozumień jaitańskich poezdamskich świadczy najlepiej 40-letni okres pokoju w Europie, najdłuższy w nowożytnej historii kontynentu. Wyróżniają Europę spośród innych części świata. Świadczą o tym istniejące polityczne realia, których uznanie i przestrzeganie jest podstawową przesłanką bezpieczeństwa i współpracy w Europie, w tym — kontynuacji procesu KBWE.

Szczególne jest znaczenie porozumień jaitańskich dla Polski. Najkrócej można je ująć w stwierdzeniu, że gdyby nie było Jaity jako wstępu do Poczdamu, nie byłoby polskiego Gdańska, Szczecina, Wrocławia, nie byłoby obecnych granic Polski i niektórych innych państw europejskich. Dlatego w polskiej polityce zagranicznej, w działalności dyplomatycznej, nauce i propagandzie będziemy nadal występować przeciw próbom fałszowania historii, bronić historycznych osiągnięć wynikających ze zwycięstwa nad niemieckim faszystem, do którego Polska wniosła daninę krwi.

Konferencja jaitańska polotyła fundamenty pod ład pokojowy nie tylko Europy, ale ułatwiała konstruowanie pierwszej w historii powszechnej organizacji państw — Organizacji Narodów Zjednoczonych, określenie jej celów i zasad działania.

Dlatego — z tego punktu widzenia — podważanie historii, obiektywne, kwestionowanie celów i założeń ONZ, Ład pokojowy w Europie, to poszanowanie jej realiów terytorjalnych, granic między państwami oraz suwerenności wybranych przez jej narody ustrojów społeczno-politycznych.

Następnie Jerzy Urban ustosunkował się do niektórych publikacji prasy zachodniej, dotyczących Polski.

Kończy się proces przeciwko zaboójcom ks. Popieluski. Być może jeszcze dzisiaj — powiedział — dobiegnie końca przewód sądowy. W prasie zachodniej pojawiło się bardzo wiele publikacji na ten temat. Dodam — publikacji nader żartobliwych, w nich absurdów, ich, bo nie było takiej potrzeby. Ale ostatnio zachodnio-

mieckie czasopismo „Der Spiegel” podaje w swoim komentarzu do tego procesu sformułowania, które przekraczają już wszelkie granice absurdu. Otóż zdaniem tego pisma proces w Toruniu dowozi, że dyktatura — jak to pismo określa polskie władze — kruszy się. Pisze więc „Der Spiegel”, „Władcy absolutni wykorzystywali w pewnych warunkach ludzi jako swoje narzędzie, aby następnie zniszczyć ich publicznie jako winnych, oddającą tym samym siebie. Z tego powodu generał Jaruzelski, który wśród swego proletariatu zyskał opinię kanalii, rzucił na pastwę opinii publicznej czterech oficerów Służby Bezpieczeństwa”.

Poza to obraża szefa rządu, który mam zaszczyt reprezentować — oznajmił J. Urban — w publikacji tej zawarte jest jeszcze stwierdzenie, iż jest to zbrodnia gen. Jaruzelskiego, której wykonawców świadomie on poświęcił. Dalej „Der Spiegel” stwierdza: „Jako do przywódcy politycznego, który nie uważa on (gen. Jaruzelski) śmierci duchownego za przestępstwo”.

Tak pisze zachodniemieckie tygodnik, niedowzmacznicie ignorując wyrażenie „przecież oświadczenia wszystkich władz politycznych i państwowych w Polsce, także stwierdzenia gen. W. Jaruzelskiego na Plenum KC PZPR, wyrażające jednoznaczny stosunek do tej zbrodni i w ogóle bezprawnych metod. Cała ta publikacja jest ocywista i liczy nie uzasadnioną potwara. W komentarzu „Der Spiegel” są i inne kłamstwa, np. stwierdzenie, że na sal sądowej w Toruniu zdemaskowane zostały jakieś „tajemnice wywiadu polskiego”; procesowi towarzyszy — ponoc — cały szereg innych tajemniczych zająś, włącznie z „rzekomą katastrofą samochodową” — jak określa „Der Spiegel” wypadek, w którym zginęli funkcjonariusze MSW płk Trafalski i mjr Piątek. Idąc dalej, artykuł w „Der Spiegelu” podkreśla, iż cel, jakim było „uspokojenie gniewu narodu” nie zostały osiągnięty, gdyż wszyscy oskarżeni zaprzeczyli swej winie podczas procesu, jak czyni to Adam Pietruszka. Oskarżeni, a przynajmniej jeden z nich, ten najniższy — zacytował J. Urban — „Der Spiegel” — musieli zostać nakłonieni do przyznania się we właściwy sposób, przyjęty przez Służbę Bezpieczeństwa, mianowicie metodą zastraszania. „Nie jest wykluczone, że Chmielewski był torturowany, aby podać dokładnie okoliczności popełnienia przestępstwa. Chodziło bowiem o los całego narodu — twierdzi „Der Spiegel” — gdyż gdyby nie doszło do przyznania się, groziło to w ciągu dni lub godzin przerozdaniem się niebezpiecznej sytuacji politycznej w nową rewolucję”.

Oto jakie idiotyzmy i bezsensowne prognozy oraz pomówienia — powiedziała J. Urban — zamieszcza nie brustokowa gazeta, ale poważny tygodnik zachodniemiecki „Der Spiegel”. Wszelkimi sposobami podjudzić się pragnie opinie zachodniemiecką przeciw Polsce, by potem piśać artykuły o przagnieniu pojedynkowania.

Sformułowania podobnej natury, tak pod względem nieodpowiedzialności, jak i różnic, bo nie było takiej potrzeby. Ale ostatnio zachodnio-

zachodnimi, znajdujemy także w niektórych publikacjach prasy szwedzkiej. Dla zobrazowania stylu podaje, że np. popołudniowa gazeta „Aftonbladet” uznaje za trafne pisanie; „Własny Goebels reżimu Jaruzelskiego, tzw. rzecznik prasowy Jerzy Urban, w tym czasie, kiedy oskarżyciel publicznie wygłaszał w Toruniu swoją mowę, przeszedł do ataku przeciwko księdzu T. Boguckiemu z Warszawy, który znieśliawił mial rzekomo rządu”. Dysproporcja między sędzią i księdzem znieśliawiającym rządu — podkreślił J. Urban — jest dosyć wymowna.

Z kolei zachodniemieckie pismo „Frankfurter Allgemeine-Zeitung” pisze, iż „rzecznik rządu w przebraniu pismaka domaga się, aby Kościół zaniechał swej misji chrześcijańskiej”. Gotów jestem ufundować wysoką nagrodę — oznajmił J. Urban — jeśli „Frankfurter Allgemeine Zeitung” twierdzenia swoje potrafi udowodnić.

Takie i im podobne akcenty w niektórych publikacjach zachodnich dowodzą, że cokolwiek by się w Polsce działo i jakkolwiek byłoby rzeczywista wymowa zdarzeń zachodzących w naszym kraju, to niektórzy publicyści zachodni, zaprogramowani w określony sposób przez swoich politycznych dysponentów, będą piśać bzdury, łgac i judzić. Piśać to wymowny przyczynok do zapewnienia o wolnym charakterze prasy na Zachodzie i jej umiłowaniu obiektywnej pracy.

Z kolei J. Urban nawiązał do pytań dziennikarzy zachodnich zadanych podczas poprzedniego spotkania. Red. Jurgen Bremer z „Frankfurter Allgemeine Zeitung” pytał wówczas o możliwość zwolnienia zjazdu Pen Clubu i reaktywowania stałych, pochodzących z wyboru władz tej organizacji. Taką możliwość istnieje — powiedział rzecznik. — Przyjmuję, że prezydent Warszawy 19 sierpnia 1983 r. podjął decyzję o rozwiązaniu ówczesnego zarządu Klubu Literackiego „Pen”. Powołani zostali następnie zarząd tymczasowy o charakterze komisyjnym. Dla zakończenia tego przejściowego okresu w życiu Pen Clubu niezbędne jest wynegocjowanie pomiędzy przedstawicielami wszystkich orientacji, jakie reprezentowane są w tym klubie, kompromisowej formuły zgromadzenia ogólnego, a następnie wybranie zarządu, który reprezentowałby te zróżnicowane poglądy. Taki kompromis powinien też być świadectwem poszanowania decyzji naszego państwa, które zmierzają do zapewnienia Pen Clubowi godnego miejsca w życiu kulturalnym kraju. Koncepcja ta ma jednak swoich przeciwników. Negocjacje trwają. Mam nadzieję, że przyniosą one także rozwiązania, które usatysfakcjonują władze państwowe oraz członków Pen Clubu. W Pen Clubie zasiadają np. tacy pisarze, jak przewodniczącym Rady Krajowej PRON Jan Dobraczyński i przewodniczącym ZG ZLP Halina Audeńska. Oni także pragną mieć możliwość działania w tej organizacji i wyrażania swoich idealaów. Chcę też podkreślić — wspominał J. Urban — że z końcem ub. r. kadencja tego zarządu, który został w trybie

administracyjnym rozwiązany, i tak by się skończyła. A więc, również z punktu widzenia osób, które nie chciałyby aprobować czy uznać decyzji o rozwiązaniu tego zarządu, przestał on istnieć. Pragnę stwierdzić, że Pen Club nie jest organizacją podnarnarodową, lecz międzynarodową i nie może ignorować interesów oraz porządku prawnego danego kraju członkowskiego.

Następnie J. Urban odpowiedział na pytania zadawane z sali. Pierwsze z nich, przedstawione przez korespondenta BBC, dotyczyło procesu toruńskiego. Brzmiało ono: czy rząd zgodza się z coraz liczącymi artykułami w prasie polskiej, atakującymi pamięć ofiary mordstwa — księdza Popieluski?

Nie znam artykułów atakujących pamięć ofiary — odpowiedział rzecznik. Również na Zachodzie przy okazji procesów o zaboistwo prasa omawia nie tylko motyw i sylwetkę zabójców, ale również wszystko, co dotyczy podłoża zbrodni, co dotyczy osób zabitych, czy ma to związek ze zbrodnią czy nie. U nas panuje pod tym względem umiar i piśze się tylko o tych okolicznościach, bez których nie można zrozumieć podłoża sprawy i sensu procesu. Jeżeli pojawia się przy okazji tego procesu krytyka działalności politycznej księdza Popieluski, to jest ona uzasadniona zarówno samym procesem, jak i w szerszym wymiarze. Kto działa publicznie, kto uprawia polityczną działalność publicznie, ten jakby z sobą godzi się na to, że ta działalność może być przedmiotem omówień i krytyki. Szczególnie dziwi mnie to pytanie ze strony korespondenta brytyjskiego. Wystarczy przecież otworzyć dowolną brytyjską gazetę, aby dowiedzieć się bardzo obfitych szczegółów o każdej zbrodni, o jej ofiarach i sprawcach, szczególnie idy tacy proces i jest ona przedmiotem zainteresowania publicznego. Taką drażliwość byłaby bar dziej uzasadniona ze strony przedstawiciela prasy z kraju, w którym nie jest to normalnym, przyjętym zwyczajem.

Jeżeli chodzi o pytanie, czy rzecznik jest zadowolony z tego, że księdz Popielusko był — że tak powiem — winnym prowadzenia działalności politycznej — kontynuował swe pytanie korespondent BBC.

Jestem zdumiony tym pytaniem — stwierdził rzecznik — ponieważ to, że księdz Popielusko prowadził działalność polityczną nie jest chyba przedmiotem żadnej dyskusji. Może być przedmiotem dyskusji ocena tej działalności politycznej. Nie wiem dlaczego mielibyśmy zacząć dyskutować o tak oczywistych faktach.

Kolejne dwa pytania — przedstawiciela prasy polonijnej i korespondenta agencji AP — dotyczyły zapowiedzianej wizyty generała W. Jaruzelskiego w Indiach. Pytano w szczególności o ewentualność przesunięcia jej terminu i czy są okoliczności niesprzyjające jej przebiegowi.

W odpowiedzi J. Urban zacytował oświadczenie rzecznika Ministerstwa Spraw Zagranicznych Indii Saimana Haladara, złożone 4 bm. (Zamieszczamy je na str. 1.)

W imieniu polskiego rządu — kontynuował J. Urban — może się w pełni podpisać pod wszystkimi tymi sformułowaniami. Trwa ostatnie przygotowania do wizyty. Od chwili uzyskania przez Indie niepodległości, a szczególnie od nawiązania stosunków dyplomatycznych między Polską a Indiami, Polskę łączą z tym krajem więzy przyjaźni, współpracy i lojalności. Gdyby jakkolwiek sprawa powstała między naszymi krajami, w takim właśnie duchu byłaby rozwiązywana. Nie mam żadnej wiadomości o jakimkolwiek projekcie odrzucenia wizyty.

Korespondent madryckiej gazety „El Pais” poprosił o sprzecyzowanie, jakie funkcje pełni w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych wiceminister Andrzej Gdula i kogo z poprzednich wice ministrów zastępuje.

Do obowiązków A. Gduła — powiedział J. Urban — należy kierowanie pracą o charakterze politycznym i wychowawczym w całym resorcie spraw wewnętrznych. O ile się orientuję, nie zastępuje on nikogo w tych zadaniach, jest to funkcja nowa.

Korespondent AP jeszcze raz nawiązał do procesu toruńskiego, prosząc rzecznika rządu o ocenę, w jaki sposób proces wpłynął na życie w Polsce i na stanowisko społeczeństwa wobec rządu.

Sądze — odpowiedział rzecznik — że to pytanie jest przedwczesne. Trudno w trakcie procesu, przed wyrokiem, mówić o wszystkich politycznych i społecznych jego reperkusjach. Przypuszczam jednak — na podstawie obecnej wiedzy o nastrojach i reakcjach społecznych — że proces ten uwiarygodnił praworządność w Polsce, pokazał również ludziom odnoszącym się z nieufnością do naszej polityki, że władze polityczne i państwowe z wielkim zdecydowaniem bronią prawa, sprawiedliwości i praworządności. W imię tych zasad gotowe są do zdecydowanych posunięć. W tym sensie proces ten sprzyja porozumieniu narodowemu. O ile sama zbrodnia była obiektywnie prowokacją wymierzona w to porozumienie, to dzięki postawie, jaką zajęły władze państwowe i polityczne, w tym i Plenum KC PZPR, osłabiony został ten zły skutek, jaki zbrodnia ta mogła spowodować. Oczywiście, w wymiarze politycznym; bo w wymiarze ludzkim jest to zło, skutkiem jakim jest śmierć człowieka nie już nie mogło wymazać. Podobienstwo reakcji czynników państwowych i kościelnych także wykazało, że próby łamania prawa, zamieniania Polski w kraj podobny do tych, w których szaleje terroryzm i zdarzają się zaboistwa polityczne, spotykały się z bardzo jednorodnym odruchem politycznym i moralnym potępienia. Dramatycznie to wydarzenie bardzo wielu obywatelom, przede wszystkim części wierzących — dało duch do myślenia na temat złych działań społecznych skutków sprzecznych z prawami działań niektórych osób w obrębie instytucji kościelnych.

Książka Jana Ptasńskiego „Pierwszy z trzech zwrotów czyli rzecz o Władysławie Gomułce”, której drugie wydanie (KAW Warszawa 1984) znalazło się na półkach księgarskich, należy bez wątpienia do tego gatunku literackiego, który cieszy się zawsze powodzeniem u Czytelnika. Autor książki omawia bowiem problematykę historycznie nieodległą w czasie, działalność polityczną i losy Władysława Gomułki — postaci wielce zasłużonej dla socjalistycznego rozwoju kraju.

O niezaprzeczanym powodzeniu książki na rynku wydawniczym zdecydował obserwowany od początku lat osiemdziesiątych renesans zainteresowania postacią Władysława Gomułki, jego dorobkiem teoretycznym i działalnością. Zainteresowanie to było nie tylko prostą konsekwencją „zasłony milczenia”, rozciągniętej nad nim w latach siedemdziesiątych, czy też konsekwencją zwykłej ludzkiej ciekawości. W dobie kryzysu politycznego, ekonomicznego, naturalną koleją rzeczy wielu zwróciło się do czasów wcześniejszych, tak różnych od dekad lat siedemdziesiątych. W nich próbowano szukać inspiracji dla działań politycznych i praktyki budownictwa socjalistycznego, szukać powszechnie szanowanych wzorców osobowych.

Ukazało się więc w tym czasie sporo materiałów publicystycznych, przybliżających Władysława Gomułkę jako polityka i jako człowieka. Wspomnijmy przykładowo o nader interesujących materiałach, publikowanych w „Zdaniu”. Odkryły też — co naturalne — spory o ocenę tej postaci. W tym wymiarze niezwykle wartościowa wydaje się być dyskusja redakcyjna, opublikowana w 1983 roku w drugim numerze „Z pola walki”. Omawiana praca Jana Ptasńskiego należy do tego samego nurtu publicystyki. Autor wydaje się być nader kompetentny dla podjęcia tego tematu. Należał w okresie aktywnej działalności politycznej Władysława Gomułki do — używając politologicznego określenia — ówczesnej elity władzy. W latach 1945—52 pełnił wiele odpowiedzialnych funkcji partyjnych. Od 1953 roku był wiceministrem bezpieczeństwa publicznego. W roku 1960 powrócił do pracy partyjnej, a w 1968 objął kierownictwo Ambasady PRL w Moskwie. Po 1970 roku często kontaktował się z byłym I sekretarzem na prywatnej płaszczyźnie. Tak więc autor może przekazać wiadomości niejako z pierwszej ręki, informacje ciekawe i nieznanne, poza oficjalnością i stylu komunikatów prasowych.

Książka Jana Ptasńskiego składa się z dwóch zasadniczych części. W pierwszej, zatytułowanej „O moim stosunku do Gomułki” autor przygląda się w szczególności do ewentualności przesunięcia jej terminu i czy są okoliczności niesprzyjające jej przebiegowi.

Wolegie autor analizuje myśl polityczną Władysława Gomułki, jego wizję polskiej drogi do socjalizmu. Wskazując na wysokie wartości poznawcze pracy, walekory narracji, emocjonalne zaangażowanie autora, wspomnieć należy również o pewnych jej wadach. Wpływają one — zdaniem piśającego słowa — na sposób percepcji zawartych w niej treści.

Przed wszystkim wskazać należy na zbyt ogólny charakter niektórych fragmentów tekstu. Skutkiem tego autor nie udziela odpowiedzi na wiele pytań, dotyczących mechanizmów politycznych i wpływu jednostek na realizowanie linii partii. Przedstawiająca poglądy Władysława Gomułki, autor nazbyt pobieżnie omawia argumenty jego adwersarzy. Wreszcie uwaga istotna z punktu widzenia

Spór o odchylenie prawico-nacjonalistyczne przeszedł w zasadzie do historii. PZPR po 1956 roku zajął w tej materii jednoznaczne stanowisko. Jednak to oskarżenia Władysława Gomułki o wypaczenia linii partii oraz zasadnicze elementy oskarżenia warte są przypomnienia. Autor czyni to

w sposób wyważony i — jak sądzę — zobiektywizowany. Te słowa. Jan Ptasinski nie wskazuje w wielu wypadkach źródła archiwalnych czy publikacji prasowych, z których korzystał. Nie istnieje więc w celnie — jak sądzę — polemizacji z ich zasadnością. Wskazuje również na istotne — jego zdaniem — ich źródła. W tym kontekście omawia stosunek działaczy Centralnego Biura Komunistów Polskich w ZSRR do PPR i Gomułki w latach 1943—44, poglądy Władysława Gomułki w kwestii tradycji zjednoczonej partii, a także jego stosunek wobec trybu powołania i charakteru Biura Informacyjnego. Analizuje również stanowisko Gomułki wobec sporu radziecko-jugosłowiańskiego.

W rozdziale tym wspomina również o Józefie Staline i jego stosunku do przywódcy PPR. Ten fragment pracy jest szczególnie interesujący. Niebłaza wówczasemu Czytelnikowi postać bohatera pracy poprzecz ogromną ilość faktów, częstokroć nieznanych szerokim kręgom społeczeństwa, z jego politycznej biografii. Nie ukrywa też swej sympatii do Gomułki. Stara się jednak zachować w ocenach obiektywizm również poprzez przyznanie się do wcześniej sformułowanych pod adresem Gomułki niesprawiedli-

wość. Wskazuje na to, że w tym czasie Gomułki nie byłoby w stanie wyrazić swoich poglądów, które byłyby wbrew politycznej linii partii. Wskazuje również na to, że w tym czasie Gomułki nie byłoby w stanie wyrazić swoich poglądów, które byłyby wbrew politycznej linii partii.

Uwagi powyższe nie mogą jednak przesłonić niezaprzeczanego poznawczego waloru pracy. Czyta się ją z zainteresowaniem i przyjemnością.

ANDRZEJ JAESCHKE

Najwcześniej do Jaity przybyli admirał N. Kuźniec, gen. armii A. Antonow i gen. A. Gryzłow. N. Kuźniec, kierujący w okresie wojny Ludowym Komisarjatem Marynarki Wojennej, odpowiadał za bezpieczeństwo przybywających z Małty okrętów i samolotów amerykańskich i brytyjskich. A. Antonow, ówczesny pierwszy zastępca szefa Sztabu Generalnego, miał zorganizować Staliniowi warunki do stałego kierowania operacjami wojskowymi, A. Gryzłow odpowiadał za łączność.

Krym, osiem miesięcy wcześniej uwolniony spod niemieckiej okupacji, przedstawiał obraz olbrzymich zniszczeń i ruin. W krótkim jednak czasie kwaterymistrzostwo Armii Czerwonej zdolało przygotować dobre, jak to wspominają w swoich pamiętnikach, warunki obrad dla uczestników delegacji amerykańskiej, brytyjskiej i radzieckiej.

W nocy z 2/3 lutego z La Valetta na Malcie wystartowały samoloty przewożące na Krym ok. 700 Amerykanów i Anglików. Na trasie całego przelotu dyżurowały okręty wojenne i eskadry myśliwców. Samolotem F. Roosevelta i W. Churchilla towarzyszyło po sześć myśliwców.

Po kilkugodzinnym locie wszystkie maszyny wylądowały na polowym lotnisku w Saki na Krymie. Przy pomocy specjalnej windy opuszczono Roosevelta z pokładu samolotu na ziemię i umieszczono w willisie. Razem z Churchillem dokonali przeglądu honorowej kompanii Armii Radzieckiej. Ze szczególnym nateżeniem w twarze radzieckich żołnierzy wpatrywał się brytyjski premier, tak jakby chciał zgłębić istotę duszy radzieckiego żołnierza. Po krótkim posiłku, w którym dominował kawior i rosyjska wódka, goście wraz z witającym ich W. Molotowem ruszyli drogą liczącą 130 km do Jaity. Wzdłuż trasy przejazdu stał szpaler wojska prezentującego broń. Uderzała w oczy duża ilość dziewcząt w mundurach czerwonoarmistów.

Roosevelt i najbliżsi doradcy zamieszkali w pałacu „Liwadia” — letniej rezydencji carów, gdzie zresztą toczyły się później plenarne obrady. Churchill udał się do obszerniejszej willi rosyjskiego księcia Woroncowa, położonej ok. 8 km od „Liwadii”. Stalin, który przybył na Krym pociągiem, zamieszkał w oddalonym o 10 km od siedziby Roosevelta pałacu „Koreiz”.

Stalin przybywał na spotkanie w apogeum sukcesów militarnych radzieckich. Zaskakujące tempo ich ofensywy doprowadziło do wyzwolenia terenów między Wisłą i Odrą. Wojska radzieckie sforsowały Odrę i znalazły się w odległości 80 km od Berlina. Rozbijano reszki wojsk hitlerowskich w Prusach Wschodnich. Roosevelt wygrał wybory, amerykańska marynarka wojenna była w ofensywie na Pacyfiku. Trudniejszą pozycję miał Churchill. Na jego barki spadły przede wszystkim niepowodzenia wojsk sojuszniczych w Ardenach, musiał także stawić czoła kryzysom politycznym w Grecji i we Włoszech. Znajdował się także w skomplikowanym położeniu w odniesieniu do spraw Polski.

Nastroje uczestników spotkania były poważne, aczkolwiek bardziej optymistyczne niż w Teheranie. Konferencję jaitańską poprzedziły prace przygotowawcze ułatwiające zna-

form rządów obrady. Dominował duch osiągnięcia zwycięstwa nad faszystem w jak najkrótszym czasie. Poczynania sojuszników cementowała wola narodów wygranów wojny i ustalenia trwałego pokoju. Myśli Amerykanów coraz bardziej absorbowała Japonia i liczyli oni poważnie na zbrojne wystąpienie Związku Radzieckiego na Dalekim Wschodzie. Cele te wydawały się jeszcze odległe. Adm. N. Kuźniec zapytany o przypuszczalne terminy rozgromienia wrogów określił je na jesień 1945 r. dla Niemiec i rok 1946 dla Japonii. Amerykański admirał King uznał go za niepoprawnie optymistę.

4 lutego w godzinach popołudniowych rozpoczęły się obrady Wielkiej Trójki. Na pierwszym posiedzeniu delegacja radziecka liczyła 10 osób, amerykańska 10, a brytyjska 8. Dotyczyły to oczywiście składów oficjalnych. Do 11 lutego trwały obrady plenarne, w zespołach, posiedzenia ministrów spraw zagranicznych; wiele spraw omawiano na kolejnych

oceanicznych. W tym czasie Gomułki nie było w stanie wyrazić swoich poglądów, które byłyby wbrew politycznej linii partii.

i granic. Dwa ośrodki rządowe, Rząd Tymczasowy w kraju, wcielający w życie program reform społecznych i rząd Polski na emigracji różniły się między sobą prawie we wszystkich zagadnieniach. Po dymisji S. Mikołajczyka rząd londyński przeszedł jeszcze bardziej na irracjonalne pozycje antyradzieckie, nierrealne żądania w sprawie granic i stał się uciążliwy nawet dla Churchilla, który nie ukrywał dezaprobaty dla jego polityki. W trakcie konferencji do historii przeszły powiedzenia: Roosevelta o kwestii polskiej, która od wielu stuleci przyprowadzała świat o ból głowy; Churchilla o obawie przed napychnięciem „polskiej gęsi”; niemiecką strawą, by nie zdechła z niestrawności (chodziło o przesunięcie granic do Nysy Łużyckiej); Stalina replikującego Churchilla o przesunięciu linii Curzona na wschód od Lwowa stwierdzeniem, że przecież autorami tej granicy, opartej o kryteria etniczne, byli w 1919 r. lord brytyjski Curzon i francuski polityk Clemenceau. Warto dziś przypomnieć zapis z Jaity do-

w czerwcu 1945 r. przez poszerzenie i reorganizację Rządu Tymczasowego, a w zakresie wyborów w roku 1947.

Zapis konferencji jaitańskiej dotyczącej granic Polski brzmi: „Szeffowie trzech rządów uważają, że wschodnia granica Polski powinna biec wzdłuż linii Curzona z odchyleniami od niej w pewnych okolicach o pięć do osmiu kilometrów na korzyść Polski. Uznają oni, że Polska powinna uzyskać istotny przrost terytorjalny na północy i na zachodzie. Uważają oni, że we właściwym czasie trzeba będzie zasięgnąć opinii nowego polskiego Rządu Tymczasowego Jedności Narodowej co do wielkości tego przrostu oraz że ostateczne ustalenie zachodniej granicy Polski będzie odroczone do konferencji pokojowej”.

Kształt polskich granic zachodnich po wysłuchaniu głosu polskiego rządu ustalono na konferencji poczdamskiej a potwierdzono układami z NRD i RFN.

Jaitę Roosevelt opuścił 11 lutego i udał się do Sewastopola, gdzie kotwiczył okręt „Catoctin”. W następnym dniu odleciał z lotniska w Saki do Aleksandrii. Pozostało mu jeszcze dwa miesiące życia.

Stalin wjechał pociągiem do Moskwy. Był bez przerwy pochłonięty przede wszystkim kierowaniem operacjami wojskowymi. W trakcie konferencji ani przez chwilę nie przestawał dowodzić Armią Czerwoną. Codziennie wysłuchiwał dwóch meldunków Sztabu Generalnego. Z węża łączności w suterenie pałacu „Koreiz” płynęły nieprzerwanie rozkazy, do siedziby Stalina byli wzywani dowódcy armii i frontów.

Churchill z córką zwiędził zburzony do cna Sewastopol i był na zachowanym, w czasów oblężenia miasta podczas wojny krymskiej, cmentarzu żołnierzy angielskich, gdzie spoczywa pochowany jeden z jego słynnych przodków — Marlborough. Potem odleciał do Aten.

Admirał N. Kuźniec mógł swobodnie odetchnąć. Wszystko przebiegało od strony bezpieczeństwa uczestników konferencji bez zakłóceń. Od konferencji jaitańskiej minęło 40 lat. Papierem lakmusowym jej znaczenia jest nieprzerwany, jeden z najdłuższych w historii Europy, okres pokoju. Wiele było prób podważenia ustaleń z Jaity, przede wszystkim w kołach rewizjonistów zachodniemieckich. Oczywiście zastrzegają oni, że chodzi o pokojową rewizję decyzji Wielkiej Trójki. Ten rodzaj niemieckiej polityki „przerabialiśmy” już wycołało „Pokojevo poprawienie” traktatu wersalskiego wywołało najkrwawszą z wojen. Obecna administracja amerykańska nie postuluje wprawdzie wypowiedzenia umów jaitańskich, lecz przedstawia swoją nową ich interpretację dotyczącą Europy Wschodniej, a przede wszystkim Polski. Jest to dość dziwny, bo selektywny wybór z dokumentów Jaity, służący interwencji w nasze wewnętrzne sprawy. To też już braliśmy.

Jaita, a później Poczdam dały Europie rzecz bezcenna — pokój. Sądzic należy, że narody naszego kontynentu potrafią w następnych latach wykorzystywać dalej te doświadczenia historyczne.

LECH KMIETOWICZ

Jaita od kulis

Podano kawior i rosyjską wódkę

przyjechali. Utało się nieraz w naszym przekonaniu, że najważniejszą sprawą na konferencji były problemy Polski. Nie odpowiada to jednak prawdzie. Najwięcej uwagi pochłonięty zagadnienia związane z przygotowaniem środków do odniesienia zwycięstwa i zapewnienia po wojnie trwałego pokoju. Świadczy o tym przegląd dokumentów konferencji jaitańskiej: komunikat z konferencji, protokół prac konferencji, protokół w sprawie niemieckich reperatur, układ w sprawie przystąpienia Związku Radzieckiego do wojny z Japonią, porozumienie radziecko-amerykańskie o sposobie traktowania i trybie przekazania obywateli tych krajów deportowanych do Niemiec oraz analogiczny dokument radziecko-brytyjski. Komunikat końcowy zawierał również rozdziałów, wśród nich szósty o Polsce ale i inne jak np. okupacja i kontrola Niemiec, konferencja Narodów Zjednoczonych, jedność sojuszników, deklaracje o wyzwoleniu Europy, sprawy Jugosławii. Protokół konferencji powtarza część sformułowań komunikatu i wnosi nowe elementy z ustaleń i dyskusji Wielkiej Trójki. Zawiera ostatecznie rozdziałów, w tym m. in. na temat francuskiej strefy okupacyjnej, Rady Kontroli dla Niemiec, stosunków Bułgaria—Jugosławia, sprawy Iranu i cieśnin.

Sprawa polska była jednak niewątpliwie najtrudniejsza. Sprowadzała się w zasadzie do problemu rządu polskiego

tytułu polskiego rządu: „Nastala nowa sytuacja w Polsce na skutek jej pełnego wyzwolenia przez Armię Czerwoną. Wymaga to utworzenia Tymczasowego Rządu Polskiego, który będzie mógł być oparty na szerszej podstawie, niż to było możliwe przed niedawnym wyzwoleniem zachodniej Polski. Działający obecnie w Polsce Rząd Tymczasowy powinien być oparty na szerszej podstawie demokratycznej z włączeniem przywódców demokratycznych z samej Polski i Polaków z zagranicy. Ten nowy rząd polski powinien otrzymać wtedy nazwę Polskiego Rządu Tymczasowego Jedności Narodowej”.

Panowie Molotow, Harriman i Sir A. Clark-Kerr są upoważnieni, żeby jako komisja, porozumieli się w Moskwie przede wszystkim z członkami obecnego Rządu Tymczasowego i z innymi polskimi przywódcami demokratycznymi z samej Polski i z zagranicy, w celu zreorganizowania obecnego rządu w powyższym duchu. Ten Polski Rząd Tymczasowy Jedności Narodowej będzie miał obowiązki przeprowadzenia możliwie najprzejrzyście i nieskrywanych wyborów, opartych na głosowaniu powszechnym i tajnym. W wyborach tych będą miały prawo uczestniczenia i wystawienia kandydatów wszystkie partie demokratyczne i antynazistowskie... Ustalenia te po wielu kłopotach i przetargach zrealizowano

Nawiązując do poruszanych w procesie kwestii związanych z konsekwencjami ustaw amnestyjnych — oskarżony podkreślił, że dobrodziejstwo amnestii nie ograniczyło poczynań niewielkiej grupy politycznie aktywnego kleru, działalności tych księży i biskupów, którzy dążą do konfrontacji z prawem.

— Pełnomocnicy oskarżyciela poskiłowych — zaznaczył G. Piotrowski — nie chcą zrozumieć, że walka z Kościołem, to nie to samo co walka z nieprawdą o Kościele. Moja wiedza o Kościele, choć podważana w procesie, jest na tyle szeroka, by wiedzieć, że Kościół jest tak samo złożony jak społeczeństwo, i że są również kapłani czynnie zaangażowani przeciwko państwu.

— Mec. Olszewski twierdził przed sądem, że wysłuchał wszystkich homilii ks. Popiełuszki i nie widział w nich nic sprzecznego z prawem. Ze były one „niby miodem płynące”. Może i takie były, lecz jedynie dla tych, którzy przychodzili, by takich kazań słuchać. Mec. Olszewski od pewnego czasu nie jest członkiem PZPR i może dla niego ich treść była miodem płynącym.

— Moje stwierdzenia nie są ilustracją nienawiści do Kościoła. Są ilustracją rzeczywistości takiej, jaka ona jest. O Kościele, tak jak o państwie trzeba mówić prawdę i bez ogródek.

— Ta śmierć stała się prowokacją polityczną — powiedział oskarżony — i z tym nie mogę się pogodzić. Służbę w resortie spraw wewnętrznych poświęciłem całe moje dorosłe życie. Nie mogę jednak pogodzić się ze stwierdzeniem, jakoby celowo, z premedytacją chciał pchnąć ojczyznę w chaos. Wiedzą o tym moi koledzy ze służby i moi wrogowie.

— Stoję w obliczu wyroku, który być może skazuje mnie na śmierć. Rozstrzygnięcie leży w rękach Wysokiego Sądu. Mam taki charakter, że nie potrafię prosić o litość. Chciałbym jedynie powiedzieć, że człowiek w takiej sytuacji próbuje znaleźć uzasadnienie dla tego, co się już stało, za co oddaje to swoje 34-letnie życie... Szukając tego sensu chciałbym mieć świadomość, że już nigdy w Polsce nie będzie: Zychów i Piotrowskich, Karosów i Popiełuszków. Jedynie o co mogę prosić to tylko o wyrozumiałość dla L. Pękali i W. Chmielewskiego. Ja miałem podstawy, aby przewidzieć, oni mogli ulec sugestii i fascynacji.

— Chciałbym wyrazić swoje głębokie poczucie winy — powiedział L. Pękali. — Widzę i rozumiem swój ogromny błąd, krzywdę, do której się przyczyniłem. Brałem udział w czynnie, który od początku był absurdem, który doszedł do skutku wbrew moim zamiarom i wyobrażeniom. Nie potrafię wyrazić swojego żalu z powodu tej śmierci. Nikt nigdy nie będzie w stanie tego naprawić, odwrócić... Oszczędzić cierpienia i bólu rodzinie zmarłego, nieszczęściu naszych rodzin. Zdaję sobie też sprawę, że przyniosło to ogromną szkodę państwu i resortowi.

Oskarżony przyznał następnie, że zbyt późno zrozumiał swój błąd. Bekrytycznie uwiarylił stwarzanym pozorom. Chciałbym prosić sąd o wymiarzenie kary — powiedział — która pozwoli mi mieć nadzieję na powrót do społeczeństwa, by rzetelną, uczciwą pracą, odkupić swoją winę. Proszę o danie mi tej szansy i możliwie najniższy wymiar kary — zakończył oskarżony.

— To wszystko co się stało jest dla mnie największą osobistą tragedią — stwierdził z kolei oskarżony W. Chmielewski — i to nie dlatego, że staję jako oskarżony, ale dlatego, że nie żyje człowiek. Poniósł bezsensowną śmierć. Na szczęście cała ta sprawa, z gruntu zła i niepotrzebna znalazła finał przed sądem.

Oskarżony dał wyraz swojemu żalowi wobec przełożonych, którzy razem z nim zasiadli na ławie oskarżonych. Mam żal — powiedział — że wykorzystali moją wiarę, moje przekonania, moje zaufanie. Mimo że ten dramat miał miejsce wbrew wszelkim moim zamiarom, to jednak do niego doszło.

W. Chmielewski zwrócił się do sądu z prośbą o łagodny wymiar kary. Jako ostatni zabrał głos oskarżony Adam Pietruszka. Odwołał się do słów prokuratora, iż jest to proces o kształt praworządności. A w zakresie tego pojęcia wchodzi i to, aby osoba niewinna nie poniosła niezasadzonych konsekwencji. Mówiono — powiedział — iż na ławie oskarżonych znajdują się ludzie, którzy są nieświadomi. Ja też jestem nieświadomy, że wraz z mną zasiadli na niej moi niedawni współpracownicy. Jestem nieświadomy i dlatego, że czyn, który popełniono i proces spowodowały wielkie szkody polityczne, i że dało to asumpt do uaktywnienia się sił wrogich socjalistycznej ojczyźnie, że rzuciło cię na cały resort, tak przecież ojczyźnie oddany.

A. Pietruszka wyraził przekonanie, że sąd przychyli się do wniosku jego obrońcy. Sąd postanowił odczytać wyrok do czwartku, 7 lutego br.

Sąd postanowił odczytać wyrok do czwartku, 7 lutego br.

Sąd postanowił odczytać wyrok do czwartku, 7 lutego br.

Sąd postanowił odczytać wyrok do czwartku, 7 lutego br.

Sąd postanowił odczytać wyrok do czwartku, 7 lutego br.

Sąd postanowił odczytać wyrok do czwartku, 7 lutego br.

KOLEŻANIE
**JÓZEFIE
PONIATOWSKIEJ**
składamy wyrazy głębokiego żalu i serdecznego współczucia z powodu nagłej śmierci Meza
Zarząd Rada i POP PZPR Spółdzielni „Unitas-Asko” oraz koleżanki i koledzy

KOLEŻE
**JÓZEFOWI
DYMARCOWI**
składamy wyrazy głębokiego żalu i serdecznego współczucia z powodu śmierci Ojca
Zarząd Rada i POP PZPR Spółdzielni „Unitas-Asko” oraz koleżanki i koledzy

DYREKTOROWI
**mgr EDWARDOWI
BORKOWSKIEMU**
składamy wyrazy współczucia z powodu śmierci Ojca
Dyrekcja i załoga ZAPPS w Tarnowie

mgr **JÓZEFOWI
CZARNIKOWI**
składamy wyrazy najgłębszego współczucia z powodu śmierci Ojca
Dyrekcja, POP PZPR, Związek Zawodowy i Pracownicy Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Banku Polskiego w Tarnowie

SPRZEDAŻ
NOWY akordeon, 96-basowy lub 120-basowy, typu Weltmeister S-4 — sprzedam. Zawierciec, telefon 240-84.
„MALUCHA” — stan bardzo dobry — sprzedam. Nowy Sącz, tel. 262-59 (szczegółowości) po godz. 17. S-35701

MASZYNE do szarpiowania mlecznych skór — sprzedam. Adam Stasiak, Gdów 105. S-35702

KURSY
♦ radio - telewizyjne I i II stopnia
♦ obsługi Fiata 126 p
♦ magazynierów
♦ maszynopisma
♦ inne zlecane przez zakłady pracy
we wszystkich zawodach i specjalnościach organizuje i przyjmuje wpisy Zakład Doskonalenia Zawodowego, Kraków, ul. Dietla 38, tel. 66-10-88, w godz. 8-17.

LOKAL wzdłuż ul. **DOM JEDNORODZINNY** o powierzchni 200 m² na pomieszczenia biurowe dla zagranicznej Fundacji na okres 3-5 lat
WEZMIE W NAJEM INSTYTUT PEDIATRII AM w Krakowie
Oferty kierować pod adresem: „Prasa” Kraków, Wiślna 2 dla nr K-291.

LOKALE
TARNÓW! M-3 spółdzielczość — zamienię na równorzędne lub podobne w Krynicy. Wiadomości: Powroźnik 214 koło Krynicy. T-43742

W NOWYM Sączu zdecydowanie kupię mieszkanie typu M-3. Oferty 35999 „Prasa” Nowy Sącz, Narutowicza 6. S-35699

PRZEDSIĘBIORSTWO REWALORYZACJI ZABYTKÓW W KRAKOWIE ul. Sergiusza Bagockiego 1a
poszukuje wykonawcy oku elementów toczonech — o charakterze zabytkowym do stolarki okiennej i drzwiowej, z mosiądzem.
Szczegółowych informacji udziela Dział Zaopatrzenia Kraków, ul. Bagockiego 1a, pokój 312, tel. 34-01-23.

W związku z rozbudową zakładu **Przedsiębiorstwo Przemysłu Betonów „PREFABET”** w Skawinie, ul. Energetyków 1 **przyjmiemy natychmiast** do pracy następujących pracowników:
♦ INŻYNIERÓW MECHANIKÓW
♦ INSPEKTORÓW NADZORU z uprawnieniami: BRANŻY BUDOWLANEJ BRANŻY ELEKTRYCZNEJ z możliwością zatrudnienia w niepełnym wymiarze godzin
♦ SPECJALISTĘ ds. ZAOPATRZENIA z znajomością branży elektrycznej
♦ MISTRZA ZMIANOWEGO
♦ ZASTĘPCĘ KIEROWNIKA MAGAZYNU INWESTYCYJNEGO
♦ ŚLUSARZY REMONTOWYCH
♦ ELEKTROMONTERÓW
♦ STOLARZA
♦ MASZYNISTÓW SUWNICY
♦ PRACOWNIKÓW NIEWYKwalifikowanych
Zakład zapewnia:
— wysokie wynagrodzenie
— otrzymanie mieszkania w okresie do 3 lat
— zakwaterowanie w hotelu robotniczym
— całodzienne wyżywienie w stołówce zakładowej
— możliwość korzystania z czasów nad morzem i w górach
— możliwość nabycia materiałów budowlanych
Zgłoszenia przyjmuje Dział Pracowniczy PPB „Prefabet” w Skawinie, ul. Energetyków 1.

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE OBROTU WYROBAMI HUTNICZYMI „CENTROSTAL” w Krakowie, ul. Kopernika 6
ZATRUDNI pilnie na terenie Krakowa
♦ ŁADOWACZY DO MAGAZYNÓW STALI
♦ SUWNICOWYCH
♦ DOZORCÓW NOCNO-DZIENNYCH
♦ SPRZĄTACZKI
♦ KSIĘGOWE
♦ STARSZE KSIĘGOWE
♦ KIEROWNIKA ZESPOŁU KSIĘGOWOŚCI FINANSOWEJ
♦ ZAOPATRZENIOWCA
♦ WAGOWĄ z uprawnieniami zaprzysiężonej wagowej
♦ ROBOTNIKA GOSPODARCZEGO
oraz w Bazie Magazynowej w Tarnowie
♦ MASZYNISTĘ LOKOMOTYWY SPALINOWEJ
♦ PRZETOKÓWYCH
♦ USTAWIACZA
♦ MAGAZYNIERÓW
♦ ELEKTRYKA z uprawnieniami UDT
Przedsiębiorstwo zapewnia korzystne warunki wynagrodzenia i socjalne wynikające z przynależności do Resortu Ministerstwa Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego, a ponadto:
— po roku pracy ekwiwalent pieniędzy za deputata węglowy
— dodatek stażowy
— nagrodę motywacyjną
— nagrodę z zysku
Zapewniamy też odzież roboczą i ochronną oraz możliwość korzystania z czasów i stołówki.
Szczegółowych informacji udziela:
Dział Służby Pracowniczej
Kraków, ul. Kopernika 6, tel. 22-04-66
Kierownik Bazy Magazynowej
Kraków, al. 29 Listopada 18, tel. 33-79-46
Kierownik Bazy Magazynowej
Tarnów, ul. Piaskowa 122, tel. 61-67

PRZEDSIĘBIORSTWO Budownictwa Rolniczego w Dębicy, ul. Słazyskiego 35, ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU OGRANICZONEGO sprzedaje ciągnik Ursus z kabiną C-355, rok prod. 1972, nr silnika 114746, stopień zużycia 27 proc., cena wywoławcza 409.217 zł.
Przetarg odbędzie się w dniu 20. 02. 1985 r., o godz. 11, w siedzibie przedsiębiorstwa. W razie nie dojdęcia do skutku I przetargu, przetarg II odbędzie się w tym samym dniu, o godz. 12.
Pojazd można oglądać w siedzibie przedsiębiorstwa w dniu 19. 02. 1985 r., w godz. 8-15. W przetargu mogą brać udział rolnicy legitymujący się zaświadczeniem z właściwego terytorialnie Urzędu Gminy, stwierdzającym fakt posiadania gospodarstwa rolnego lub nakazem płatniczym podatku gruntowego.
Wadium, w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, należy wpłacić do kasy Przedsiębiorstwa, najpóźniej w przeddzień przetargu.
Zastrzegają się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn.

Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Tuchowie, z/s w Siedliskach, ogłasza W DRODZE PRZETARGU OGRANICZONEGO sprzedaje:
— ciągnik C-355, rok produkcji 1974, stopień zużycia 21%, cena wywoławcza 450.667 zł
— ciągnik C-355, rok produkcji 1976, stopień zużycia 16%, cena wywoławcza 449.820 zł
— kosiarkę rotacyjną Z.036, rok produkcji 1980, stopień zużycia 58%, cena wywoławcza 36.036 zł
— prasę zbierającą K-442, rok produkcji 1976, stopień zużycia 13%, cena wywoławcza 148.264 zł
— prasę zbierającą K-442, rok produkcji 1979, stopień zużycia 18%, cena wywoławcza 139.654 zł
oraz W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO — samochód Żuk A09, na chodzie, rok produkcji 1976, cena wywoławcza 116.000 zł.
Przetarg odbędzie się w dniu 20 lutego 1985 r. o godz. 10 w siedzibie SKR Siedliska. Obowiązują wpłaty do kasy SKR wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej, od godz. 9 w dniu przetargu i dokument stwierdzający posiadanie gospodarstwa rolnego.
Sprzęt można oglądać w dni robocze, w godz. od 9 do 14 w Siedliskach. W przypadku nie dokonania sprzedaży w pierwszym przetargu, drugi odbędzie się w tym samym dniu i miejscu, o godz. 12.
Zastrzegają się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn.

Wytwórnia Surowic i Szczępienek w Krakowie ogłasza, że sprzedaje W DRODZE PRZETARGU niżej wymienione urządzenia:
— 2 kotły centralnego ogrzewania parowe, żelazne, na węgiel lub koks, typ ECA IV, powierzchnia ogrzewalna 50 m² każdy. Wartość — 305.244 zł/szt.
— 2 rotory do ciąglego wirowania — zonal rotor (firmy MSE) Anglia, mające zastosowanie do wirówek tej samej firmy, typ „Mistral 6 L” i „Coolspin”, nieużywane, rok prod. 1978. Wartość — 168.225 zł/szt.
— reaktor do hydralizy, producent Zakł. Aparatury Chemicznej — Tarnów, nr fabr. 4563, rok prod. 1971. Wartość — 545.534 zł
— kolumnę do chromatografii, typ K 215/100, produkcji Pharmacia Fine Chemicals (Szwecja), rok prod. 1974. Wartość — 225.977 zł
— mikroskop fluorescencyjny, typ MI 2, prod. ZSRR, rok prod. 1967, nr fabr. 670374. Wartość — 101.500 zł.
— młyn koloidalny, typ MK 95/R produkcji FRYMA (Szwajcaria), rok prod. 1974, nr fabr. 592758, silnik 2,2 kW, 2850 obr./min. Wartość — 358.171 zł
— zestaw kociłków przesylnych, typ ZE 4, Łódzkie Zakł. Metalowe, pojemność warzelna 3x30 l moc grzałek 13,5 kW. Wartość — 89.359 zł.
Do przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze, prywatne.
Termin składania ofert oraz przetargu — 14 dni po ogłoszeniu.
Blizszych informacji udzieli Główny Mechanik Wytwórni tel. 22-44-11.
Zastrzegają się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez obowiązku podawania przyczyn.

Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego w Dębicy, ul. Słazyskiego 35, ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU OGRANICZONEGO sprzedaje:
1. samochód marki Nysa 522, nr rej. TAR-223 C, rok produkcji 1977, stopień zużycia 76%. Cena wywoławcza 472.720 zł
2. ciągnik siodłowy Star C-28, nr rej. TAR-946E, rok produkcji 1971, stopień zużycia 76%. Cena wywoławcza 271.200 zł
3. naczepe systemu D-60 (pojemność 7000 litrów), nr rej. TAP-041B, rok produkcji 1967, stopień zużycia 76%. Cena wywoławcza 136.000 zł
Przetarg odbędzie się 20 lutego 1985 r. o godz. 10 w siedzibie przedsiębiorstwa. Przystępujący do przetargu zobowiązani są wpłacić w kasie WPK Tarnów wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu.
W wypadku nie dojdęcia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu i miejscu, o godz. 12.
Pojazdy można oglądać codziennie, z wyjątkiem świąt i wolnych sobót, w godz. 7-14 na terenie zajezdni WPK Tarnów.
Zastrzegają się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn.

Kopalnie Odkrywkowe Surowców Drogich w Krakowie, z/s w Rudawie, 32-064 Rudawa, woj. miejskie krakowskie ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzedaje samochód GAZ 53A, rok produkcji 1969. Cena wywoławcza wynosi 337.500, — zł.
Przetarg odbędzie się w dniu 20 lutego 1985 r. w biurze Kopalni — adres jw. o godz. 10.
Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej do godz. 9 w dniu przetargu.
Pojazd można oglądać w siedzibie KOSD w Rudawie, w godz. od 8 do 15 w dwóch kolejnych dniach przed przetargiem.
Zastrzegają się prawo unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyn.

Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego w Dębicy, ul. Słazyskiego 35, ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU OGRANICZONEGO sprzedaje:
— ciągnik C-355, rok produkcji 1974, stopień zużycia 21%, cena wywoławcza 450.667 zł
— ciągnik C-355, rok produkcji 1976, stopień zużycia 16%, cena wywoławcza 449.820 zł
— kosiarkę rotacyjną Z.036, rok produkcji 1980, stopień zużycia 58%, cena wywoławcza 36.036 zł
— prasę zbierającą K-442, rok produkcji 1976, stopień zużycia 13%, cena wywoławcza 148.264 zł
— prasę zbierającą K-442, rok produkcji 1979, stopień zużycia 18%, cena wywoławcza 139.654 zł
oraz W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO — samochód Żuk A09, na chodzie, rok produkcji 1976, cena wywoławcza 116.000 zł.
Przetarg odbędzie się w dniu 20 lutego 1985 r. o godz. 10 w siedzibie SKR Siedliska. Obowiązują wpłaty do kasy SKR wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej, od godz. 9 w dniu przetargu i dokument stwierdzający posiadanie gospodarstwa rolnego.
Sprzęt można oglądać w dni robocze, w godz. od 9 do 14 w Siedliskach. W przypadku nie dokonania sprzedaży w pierwszym przetargu, drugi odbędzie się w tym samym dniu i miejscu, o godz. 12.
Zastrzegają się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn.

Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego w Dębicy, ul. Słazyskiego 35, ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzedaje:
— samochód dostawczy marki „Nysa” nr fabr. 137172, nr silnika 490420, nr rej. KRB-810D, rok produkcji 1974, stopień zużycia 85%. Cena wywoławcza 55.508 zł
— samochód ciężarowy samowyładowczy KRAZ 256 B, numer fabr. 308173, numer silnika 273424, numer rej. KRC-376 G, rok produkcji 1978, stopień zużycia 85%. Cena wywoławcza 366.018 zł
— ciągnik balast KRAZ 255 B, numer fabr. 247173, numer silnika 412468, numer rej. KRB-347 D, rok produkcji 1975, stopień zużycia 75%. Cena wywoławcza 1.234.991 zł
— autobus JELCZ 043, numer fabr. OR-PKS 0072, numer silnika RT9175504, numer rej. KRC-042 B, rok produkcji 1966, stopień zużycia 95%. Cena wywoławcza 49.411 zł
— samochód warsztat remontowy STAR A-660, numer fabr. 9126136, numer silnika 29997, numer rej. KRA-595 K, rok produkcji 1979, stopień zużycia 45%. Cena wywoławcza 1.695.443 zł
— samochód ciężarowy STAR A-29, numer fabr. 69176, numer silnika 75583, numer rej. KRA-432 N, rok produkcji 1978, stopień zużycia 90%. Cena wywoławcza 97.759 zł
Powyższe pojazdy samochodowe można oglądać w godzinach 12-13, codziennie z wyjątkiem sobót i dni ustawowo wolnych od pracy, na terenie Bazy PROIB w Krakowie przy ul. Myśliwskiej 68, po uprzednim zgłoszeniu się do Kierownika Zakładu Transportu i Sprzętu.
Przetarg odbędzie się w dniu 20 lutego 1985 r. o godz. 9 w sali konferencyjnej biurowca PROIB przy ul. Myśliwskiej 68 w Krakowie.
W razie nie dojdęcia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się o godz. 10.
Warunkiem dopuszczenia do przetargu jest wpłacenie do kasy PROIB najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej.
Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Tarnowie, ul. Pułaskiego 9, ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO zleci wykonanie:
— robót tynkarskich, dekarskich i blacharskich — kotłownia przy ul. Nowotki w Tarnowie
— robót tynkarskich i blacharskich — kotłownia przy ul. Fredry w Tarnowie
— robót blacharskich i dekarskich — kotłownia przy ul. Lwowskiej w Tarnowie
— malowania kominów stalowych z materiałów wykonawcy w pon. obiektach:
kotłownia przy ul. Jagielly w Brzesku
kotłownia przy ul. Wiejskiej w Tarnowie
Szczegółowych informacji udziela Dział Przygotowania Remontów WPEC w Tarnowie, tel. 59-17, w godz. 7-15.
Oferty należy składać do 14 dni od daty ukazania się zgłoszenia.
Do udziału w przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Zastrzegają się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn.

Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej „Śródmieście” w Krakowie, ul. Augustiańska 15, sprzedaje W DRODZE PRZETARGU OGRANICZONEGO:
1. zamiatarkę uliczną Hako-Hamster, nr fabr. 6221305145, rok bud. 1973, zużycie 80 proc., cena wywoławcza 53.082 zł
2. wyłobiarke jednonożową do drewna, nr fabr. 128, rok bud. 1977, zużycie 35 proc., cena wywoławcza 65.325 zł
3. 2 silosy V=2 tony, rok prod. 1982, zużycie 5 proc., cena wywoławcza 40.435 zł/szt.
Przetarg odbędzie się w dniu 20. 02. 1985 r. o godz. 10 w świetlicy w Bazie Przedsiębiorstwa, przy ul. Dobrego Paste-rza 116.
W przypadku nie dojdęcia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu, o godz. 12.
W przetargu mogą brać udział jednostki gospodarki społecznej.
Informacji dotyczących pow. urządzeń udziela Dział Głównego Mechanika, ul. Dobrego Paste-rza 116, tel. 11-95-45. Urządzenia można oglądać w Bazie przy ul. Dobrego Paste-rza nr 116.
Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie w kasie przedsiębiorstwa, ul. Augustiańska 15, wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu.
Zastrzegają się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn.

Zakład Remontowo-Budowlany przy Naczelniku Gminy w Rzepienniku Strzyżewskim z siedzibą w Rzepienniku Biskupim sprzedaje W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO następujące pojazdy:
— samochód Żil 130G, nr rej. TAR 825F, stopień zużycia 70%. Cena wywoławcza 234.600 zł
— samochód Star W 28, nr rej. TAR 824F, stopień zużycia 60%. Cena wywoławcza 367.600 zł
— 2 kabiny ciągnikowe do T25 nowe. Cena wywoławcza 49.020 zł
oraz W DRODZE PRZETARGU OGRANICZONEGO dla mieszkańców gminy Rzepiennik Strzyżowski:
— ciągnik Ursus C-360, nr rej. TAM 169G. Cena wywoławcza 483.776 zł.
Pojazdy sprawne technicznie.
Przetarg odbędzie się w dniu 21 lutego 1985 r. o godzinie 10 w siedzibie Zakładu Remontowo-Budowlanego w Rzepienniku Biskupim. Samochody można oglądać pod ww. adresem, w godz. 8-14.
Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w dniu przetargu, do godz. 9. W przypadku nie dojdęcia do skutku I przetargu, drugi przetarg odbędzie się w tym samym dniu, o godz. 12.
Zastrzegają się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn.

Gastroliczno-Turystyczna Spółdzielnia Spożywców w Krakowie, ul. Dietla 64, ogłasza że W DRODZE PRZETARGU powierze prowadzenie szatni i toalet w poszczególnych zakładach gastronomicznych.
Oferentami mogą być jednostki gospodarki społecznej i osoby prywatne.
Szczegółowych informacji udziela dział techniki usług, ul. Dietla 64, II p. pokój 2, do dnia 19 lutego 1985 r. Oferty należy składać do dnia 20 lutego 1985 r.
Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 21 lutego 1985 r. o godzinie 10.
Zastrzegają się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn.

KOMUNIKATY
Przedsiębiorstwo Zagraniczne „SCAN-PRODUCT” — Nowy Sącz, uprzejmie informuje, iż nie będzie honorować żadnych zobowiązań finansowych i rzeczowych — podjętych w imieniu Przedsiębiorstwa przez byłego głównego księgowego pana Piotra Skibiniego s. Henryka.

Przedsiębiorstwo Robót Zmechanizowanych „BUDOSTAL-8” W KRAKOWIE
— wykonawca inwestycji na terenie miasta Krakowa oraz inwestycji rządowych w Hucie „Katowice”
— wykonawca napraw i remontów maszyn licencyjnych „Harvester” i „Menck”
— wykonawca robót na budowach eksportowych

ZATRUDNI natychmiast na korzystnych warunkach pracowników na następujących stanowiskach:
♦ SPAWACZY ELEKTRYCZNYCH I GAZOWYCH z uprawnieniami podstawowymi i specjalistycznymi
♦ ŚLUSARZ DO SZKOLENIA W ZAWODZIE SPAWACZ
♦ TOKARZ — FREZER
♦ BLACHARZ SAMOCHODOWY
♦ SPECJALISTA ds. SPAWALNICZYCH
♦ SPECJALISTA ds. ZATRUDNIENIA
♦ KIEROWNIK BUDOWY I MISTRZ ROBÓT SANITARNYCH
Szczegółowych informacji udziela i zgłoszenia do pracy przyjmuje Dział Zatrudnienia i Szkolenia Zawodowego — Kraków, ul. Przewóz 34, I p., pokój 112, tel. 55-15-11 wewn. 215.
Dojazd z Dworca Głównego PKP tramwajami linii 3 do ul. Piłsudskiej, a następnie autobusami linii 108, 137, 156 (wystąpienie na czwartym przystanku).

KROSNO — mieszkanie 3-pokojowe, komfortowe — sprzedam. Krosno, Podchorążych 7/79, tel. 261-59.

NIERUCHOMOŚCI
MYSLENICE, Rabka, okolice, działka budowlana, rozpoczęta budowa, kupię, Umiński, Bydgoszcz, Komendantów 8/2. K-372

DOM piętrowy, superkomfortowy z garażem, telefonem, ogrodem, ogrzewaniem miejskim, w Krakowie na Azorach — sprzedam. Po: Kupnie Wolny, Oferty 44310 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZGUBY
JAMRO Zbigniew, zam. Janowice 230, zgubił prawo jazdy kategorii A+B+T, wydane przez Wydział Komunikacji Urzędu Gminy w Pleśnej. T-43744

CZERNIECKI Grzegorz, zam. Jadownik 757, zgubił książeczkę spawacza nr 163 JE/G/81, wydana przez Zespół Szkół Mechaniczno-Elektrycznych w Tarnowie. T-43743

SAIDA Krzysztof, zam. Tarnów, Kozłowa 6/2, zgubił prawo jazdy kategorii A+B, wydane przez Wydział Komunikacji Urzędu Miasta w Tarnowie. T-43752

ZAWADZKI Sławomir, zam. Tarnów, 22 Lipca 8/14, zgubił prawo jazdy kategorii B oraz dowód rejestracyjny samochodu osobowego nr TAR 49-73 na nazwisko Zawadzka Marta, wydane przez Wydział Komunikacji Urzędu Miasta w Tarnowie. T-43750

DZIEDZIC Zygmont, zam. Sutków 82, zgubił prawo jazdy kategorii A+B+T, wydane przez Wydział Komunikacji Urzędu Gminy w Dąbrowie Tarnowskiej. T-43749

KOZACZYK Zbigniew, Myslenice, Osieczany 25, zgubił prawo jazdy, wydane przez Wydział Komunikacji w Myslenicach. g-45589

ZIENTALA Kazimierz, zam. Zakopane, Antałowska 9 c, zgubił legitymację służbową, uprawniającą do 50% zniżki kolejowej, wydaną przez Wydział Oświaty w Zakopanem. g-45519

UNIEWAŻNIAM zgubioną pieczęć o treści: Sułstarstwo Produkcyjne, Wiesław Skurat, Rudnik 11. g-55226

JONIAK Emilia, zam. Zubrzyca Górna 227, zgubiła bezpłatny bilet PKS nr 07599, wydany przez PKS Oddział Nowy Targ. g-46015

GAWEJA Władysław, Minoga 73, zgubił prawo jazdy ciągnikowo-motocyklowe, wydane przez Wydział Komunikacji PRN w Olszku. g-46093

USŁUGI
CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin, obić tapicerskich agregatem Vap — Stachera, tel. 12-94-60.
CZYSZCZENIE dywanów, tapicerek, agregatem Vap — Dyna, tel. 44-80-53. g-44166

CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin, obić tapicerskich, agregatem Vap — Stachera, tel. 12-27-89.
MYSLENICE — cyklinowanie, lakierowanie, Nieć, tel. 9-315 202-64. g-45129

„DOMUS” — zabezpieczanie mieszkań (zamiak, skarbeci, sztyrowe), alerty, elektroniczne, tapicerka drzwiowa. Zgłoszenia: tel. 66-93-15. g-45629

ALARMY elektroniczne przeciwlamanowe — produkuję, montuję — Jezierski, tel. 22-66-43, 8-10. g-4480

PRZECIWLAMANOWE zabezpieczenie (wybór zamków i kłódek), uszczelnianie, zaryczy okienne, przerobki okien wymiarych na otwierane — Turski, tel. 24-06, godz. 8-14 i 16-17. Zrezygnowany w spółdzielni „Estetyka”. g-45935

RÓŻNE
INTERESUJĄCE oferty matrymonialne. Kontakt zagraniczne dla Pań — „LIDO”, Gdynia 19, skrytka 37. K-380

DUŻY wybór ofert matrymonialnych dyskretnie przesyła „NEPTUN”, Gdańsk 56, skrytka 7.

MEBLOSZKANI kuchenne, pokojowe i przedpokojowe, ławy oraz inne artykuły wyposażenia mieszkalnego, w tym zasłony — poleca sklep B. Borowiec, Łapanów koło Gdowa.

PRZETARGI
Muzeum Okręgowe w Nowym Sączu ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO zleci wykonanie następujących robót przy zabytkowym, drewnianym obiekcie cerkwi we wsi Czarnie, gmina Sekowa:
I etap: oznakowanie i ostrożny demontaż ikonostasu i

Nasze MIASTO

raporty z KRAKOWSKI

● miejskim służbom porządkowym polecamy wizytę w kamienicy przy Ryńku Głównym 24. Potwornie zaniedbana brama, napady wyrostków na swych rówieśników zmiernych do pobliskiego flipper klubu, bijatyki i awantury. Interwencje lokatorów jak do tej pory nie skutkują. Może więc nasza pomoże?

● w celu zintensyfikowania skupu makulatury wprowadzono księżkę docelowo oszczędzania. Tymczasem w punkcie skupu przy ul. Reja na wolnym powietrzu leżą sterty tego surowca przysypane śniegiem i gnijące. Grunt to konsekwencja w działaniu!

MAŁA KRONIKA

- KDK „Pałac pod Baranami” (Rynek Gł. 27): „Nabici i fowiści a decydecy w sprawach sztuki” — prelekcja mgr Romana Kaczora — 18; wystawy: „Kraków w starej fotografii”; „Malarstwo plastyków nieprofesjonalnych z DK HiL” (14-18); „Malarstwo i rzeźba Stanisława Chmocha” (18-22).
- Pałac Młodzieży (Krowczyńska 8): Teleferie; m. in.: projekcja bajek — 10; konkurs dla szaradzystów — 10; modelarstwo kolejowe (10-13.15); projekcja filmu „Pod Borsuczą Skאלą” — 15.
- Nowohuckie Centrum Kultury (Pl. Centralny): Teleferie (9-11); projekcja filmu „Sami swoi” — 12; turniej warcabowy — 12.
- Klub MPiK (Rynek Podgórski 7): Spotkanie z Jerzym Trelą i Leszkiem Piskorzem — 18, wt. wolny; wystawa plakatu teatralnego z archiwum „Bagatel” (10-20).
- Klub „Starówka” (Szczepańska 5): Z cyklu „Śladami kultur Meopotamii” — prelekcja inż. Jacka Gaja — 19.
- Dworek Białopradnicki (P. Mierlica 2): „Kraków wola” — wystawa fotograf. Jana Paśki (9-18, wt. wolny).
- Klub Garnizonowy (Bitwy pod Lenino 1): Wystawa malarstwa Ewy Żygulskiej (11-18, wt. wolny).
- Klub „Malwa” (Dobrego Pasterza 6): Wystawa „Ofensywa wyzolenia” (16-20).
- Klub „Wrzos” (Masarska 14): Wystawa „Ofensywa styczniowa 1915” (16-20).

Na wczasy do Banjaluki

Ostatnio na zaproszenie kierownika PBP Budostal-3 i KM HiL przebywała w Krakowie delegacja Okręgowej Rady Zrzeszenia Związków Zawodowych z Banjaluki w Jugosławii z przewodniczącym Anto Marcinkowiczem na czele.

Jak ustalono w czasie rozmów, istnieją warunki do rozpoczęcia współpracy obejmującej: wymianę wczasową, zespołów sportowych i folklorystycznych oraz grup młodzieżowych. Jak się przewiduje, we współpracy zainauguruje wymiana 50 wczasowców — pracowników Kombinatu oraz Budostal-3 — w czerwcu br. Wczasowicze z Polski wypocząć będą w hotelach w Banjaluce zaś goście z Jugosławii w DW „Hutnik” w Zakopanem.

Dalsze formy i zakres wymiany zostanie ustalony w czasie rozmów w Banjaluce w marcu br.

Warto dodać, iż podjęcie współpracy jest kontynuacją kontaktów z władzami miasta Banjaluka i kierownictwa związków zawodowych tego okręgu a zjednoczeniem PBP Budostal w latach 1970-80.

Wypadki

Wczorajszym dzień upłynął w Krakowie spokojnie. Służba Ruchu MO interweniowała w 2 wypadkach, w których 3 osoby odniosły niegroźne obrażenia oraz 5 kolizjach. Ambulatorium Chirurgiczne Pogotowia Ratunkowego udzieliło pomocy 100 pacjentom. (d)

PROGRAM I

6.00 TTR — matem., sem. 4: Potęga o wykładniku rzeczywistym

8.30 TTR — hod. zwierząt, sem. 4: Srodowisko a zdrowotność i produktywność zwierząt

9.00 Teleferie TDC oraz film prod. NRD „Chata Robinsona”, cz. 1 i 2

10.50 DT — Wiadomości

11.00 Film dla II zmiany: „Engagement” — film TP

13.30 TTR — uprawa roślin, sem. 2: Orli i ich zadania

Brakuje ludzi i sprzętu

Śmieci same nie pojadą na wysypisko

Codziennie przy wywozie śmieci pracuje 65 brygad. Składają się z: kierowcy specjalistycznego sprzętu i dwóch lub trzech (jeśli nie brakuje ludzi) czuboch ładowczy. Opróżniają 85 tys. pojemników i kontenerów, do których wyrzucamy odpady. Następnie przewożą je na miejskie wysypisko w Baryczu koło Wieliczki. Rocznie gromadzi się tam 1,5 miliona metrów sześciennych nieczystości.

Na wysypisku pracują specjalnie wyszkoleni ludzie. Wbrew pozorom wykonują cały szereg trudnych i niebezpiecznych czynności. Plantowce wprowadzają pojazdy w ściśle wyznaczone partie wysypiska. Dbają o właściwe rozrzucone śmieci, które układają warstwowo. Następnie ciężki spychacz rozplantowuje je i ugniat. Tak przygotowują obszar pokrywa się kilkudziesięciocentymetrową warstwą ziemi. Sieje się na niego trawę. Gdy wszędzie, można położyć nową warstwę odpadków. Po pewnym czasie kończą się pojemniki i kontenery. Rocznie gromadzi się tam 1,5 miliona metrów sześciennych nieczystości.

Na wysypisku pracują specjalnie wyszkoleni ludzie. Wbrew pozorom wykonują cały szereg trudnych i niebezpiecznych czynności. Plantowce wprowadzają pojazdy w ściśle wyznaczone partie wysypiska. Dbają o właściwe rozrzucone śmieci, które układają warstwowo. Następnie ciężki spychacz rozplantowuje je i ugniat. Tak przygotowują obszar pokrywa się kilkudziesięciocentymetrową warstwą ziemi. Sieje się na niego trawę. Gdy wszędzie, można położyć nową warstwę odpadków. Po pewnym czasie kończą się pojemniki i kontenery. Rocznie gromadzi się tam 1,5 miliona metrów sześciennych nieczystości.

Dla kogo świeże mleko?

W tak zwanym niebieskim pawilonie przy ul. Lavendowej często już o godzinie 15.30, czyli po pracy — trudno kupić świeże mleko. 4 lutego na przykład, można było kupić mleko odutlenione z 1 lutego. Jeśli komuś zachciało się mleka świeżego mógł kupić tylko mleko tłuste: drożdże i nie dla wszystkich zalecane. Nie pierwszy to przypadek, często, zaraz po dostawie, na czai nie ma wcale mleka świeżego, lecz „wyprzedzi remanentów”. Ekspedycjenci niechętnie przynoszą z zaplecza kontenery ze świeżym mlekiem na wyraźną prośbę kupując-

Polubiliśmy czyszczenie obuwia

Czybyśmy polubili czyszczenie obuwia? Chyba tak. W każdym razie od pewnego czasu kupujemy coraz więcej pasty do butów. Spółdzielnia Pracy „Erdal” nie może nadszyc z realizacją zamówień składanych przez handel. Rocznie produkuje 18 milionów opakowań pasty różnego ro-

Czynne całą dobę!

Przechowalnia bagażu na Dworcu Głównym jest czynna całą dobę. Dwie półgodzinne przerwy w jej funkcjonowaniu — od 6 rano do 6.20 i od 17.00 do 17.30 powodują, że często pod okienkami ustawiają się niecierpliwcy, którzy chcą swoje pakunki odebrać, bądź zostawić.

2 osoby przyjmują średnio dziennie około 150 bagażu i podobną ilość — nocą. Zależy od dnia, ile się ich zbierze: bywa, że 200, ale bywa także, że 400. Przyjmujący narzekają: przynieście taki na pół godziny, a potem ten bagaż sieździesiąt dwa tygodnie. Według regulaminu przechowuje się bagaż do 10 dni. Są jednak i tacy, którzy nie zgłaszają się po oddane do przechowania rzeczy całymi tygodniami. Taki bagaż zdarza się w mieście 10 do 15. Jeśli rzeczywiście nikt się go nie zgłasza, to odpowiedzialny urzędnik spisuje wszystkie dane, a przysyła wędruje do tzw. likwidacji bagażu, na Dworzec Towarowy, gdzie czeka jeszcze prawie pół roku.

A pasażerowie? Spiesz się — przybiegają, powiewając kwitami z prośbą o pośpiech po pociąg, bo autobus... narzekają, że drogo. Ot, choćby dzisiaj, jakiś pan przy opłacie za przechowanie nie wytrzymał: chce podać cięciwkę, żeby minister nie wyszła. Bo jeśli mój bilet kosztuje 80 zł, a przechowanie ponad 50, to może podnieść cenę biletu na 300. (ev)

W „pośredniaku” jak w przychodni...

dziale Zgłoszeń propozycje o koło 400 zakładów pracy. Przejrzałem nazwy poszukujących: są tam zakłady budowlane, Muzeum Etnograficzne, Okręgowa Spółdzielnia Pszczelarska, szpitale, biura projektowe, spółdzielnie „Wanda” i „Florina”, PGM, „Spółem”.

Tak, jak można przewidywać więcej jest tych, którzy szukają pracy umysłowej. Natomiast aż 80 proc. wszystkich miejsc czeka na pracowników fizycznych.

Zmuszeni trudną sytuacją materialną z jednej strony, a potrzebami rynkowymi z drugiej — ludzie szukają pracy w niepełnym wymiarze godzin. Wyraźnie wzrasta zainteresowanie takimi ofertami. Jest ich jednak za mało w stosunku do oczekujących. Szczególnie wiele osób liczy na pracę nakładczą. Niestety, przedsiębiorstwa oferują je nie tym, którzy jej najpilniej potrzebują. Oferują pracę, gdy się ma

Shansą Wieliczki nie tylko budżet

Plan społeczno-gospodarczy na 1985 r., zatwierdzony na sesji MGRN w Wieliczce 31. stycznia br., główne akcenty kładzie na poprawę sytuacji w najbardziej nieuralnicznym dla mieszkańców miasta i gminy dziedzinach życia. Realizację zadań limitują środki budżetowe (ok. 400 mln zł) — władze administracyjne liczą przecież na się społeczną frondowiczką, która niejednokrotnie pozwała w przeszłości na znaczne przekroczenie przyjętych wspólnie założeń planowych. Generalnie, wyznacznikiem wszelkich poczynań będą trzy podstawowe funkcje miasta: procyjna, turystyczna i zdrowotkowa. W gminie nacisk położony będzie na dalszy rozwój rolnictwa, a zwłaszcza zwiększenie kontraktacji produkcji roślinnej i zwierzęcej.

Tegoroczny plan społeczno-gospodarczy wiele miejsca poświęca problemom budownictwa mieszkaniowego i ochronie substancji mieszkaniowej. Sytuacja na tym odcinku, trudna w całym kraju, w Wieliczce ma dodatkową dramatyzację. Sieć rozległych wyrobisk górniczych, z uwagi na stan zachowania, stwarza stałe zagrożenie dla zabudowy miejskiej, ogranicza możliwości wyboru terenów budowlanych. Stąd biorąc pod uwagę ściśłą współzależność losów zabytkowej kopalni i miasta, służny wydaje się projekt naczelnika i Prezydium MGRN w Wieliczce zobligowania dyrekcji Kopalni Soli, aby w docelowym programie zabezpieczenia kopalni wyliczając uwzględnić rewaloryzację obiektów naziemnych w ramach środków na ten cel przeznaczonych.

Te problemy wydają się być do załatwienia, niepokój budzi wszakże sprawa renowacji pałacu Konopków (nie można znaleźć wykonawcy), oraz kuratorstwo przy renowacji „Sztajgówki” — kolejny termin (koniec 1984 r.) znowu nie został dotrzymany.

Kto znalazł dokumenty?

Do redakcji zgłosił się zropanczy Czytelnik, który zgubił wszystkie dokumenty: książeczke wojskowa, dowód osobisty i prawo jazdy. Są one wystawione na nazwisko Zbigniew Krzysztanek. Za naszym pośrednictwem pechowiec zwraca się z apelem do uczciwego znalazcy o zwrot zguby. Na wiadomość w tej sprawie będzie oczekiwał pod numerem telefonu 37-47-50 lub w Łazach 44, 32-048, poczta Jerzmanowice.

Trafil w dziesiątkę

W ciągu pierwszego dnia zostały już zarejestrowane książeczki docelowego oszczędzania za makulaturę na praktycznym, lotodłowi, maszynny do szycia. Chociaż na te towary w ciągu roku 1,6 tony chętnych nie brakuje. Każdy woli uporządkować piwnice i strychy niż stać w długich kolejkach. Zainteresowanie akcją jest bardzo duże. Już od godziny 7 rano zaczęli przychodzić pierwsi klienci. Trzeba w tym miejscu podkreślić bardzo dobrą i sprawną organizację. Nikt nie czekał dłużej na założenie książeczki jak 10 minut, w wydzielonych pokojach załatwiano ludzi deklarujących chęć oddawania makulatury na różne towary. Akcja OPSW okazała się dobrym pomysłem. Inna sprawa, że jej rezultaty będą widoczne dopiero za rok. Być może zostanie ona powtórzona w woj. nowosądeckim i tarnowskim. Zostały jeszcze żelazka, odkurzacze, pościel, ręczniki, koce.

pracę również kobietom wyznaczonym, po studiach: na przykład w roku 84 pięćdziesiąt odmówiono pracy pani mgr inż. architekt, mimo że zakłady zgłosiły zapotrzebowanie na takiego pracownika. Ze względu na pięć. Oczywiście, nikt tego głośno nie mówił, wymyśla się przeróżne preteksty. Próbowano również zaniżyć jej pensję, bo niby czemu kobieta ma zarabiać 16 tys., jeśli wystarczy jej 12.

Ryszard Wanat, dyrektor Wydziału Zatrudnienia i Spraw Socjalnych mówi: „U nas jest tak, jak w przychodni. Przychodzą ludzie z najśrodkowymi sprawami i tych 500 tera, a w sezonie około 1000 interesantów obsługuje raptem 7 osób. Przy tej ilości przebiegających się przez nasze biura ludzi, nie w każdym można poświęcić czasu tyle, ile się powinno, ile wypadłoby, aby znaleźć mu pracę zgodną z wykształceniem, niezbyt odległą od miejsca zamieszkania... Stąd borykamy się również z rozczarowaniem, pomysłki, powroty do nas. A wszystko to jest dyktowane niecierpliwością innych, czekających za drzwiami w kolejce”.

teatry

SŁOWACKIEGO (pl. Ducha 1) A. Fredro: Śluby pańskie 19.15. MINIATURA (pl. Ducha 2). W. Zawistowski: Wysocki — 19.30. STARY (Grodzka 1): S. I. Witkacz: Gubal Wahazar — 19.15. SCENA MAŁA (Sławkowska 14) Z. Herbert: Powrót pana Cogito — 20.15. KAMERALNY (Boh. Stalingradu 2): H. Pinter: Urodziny Stanleya — 17.30. BAGATELA (Karmelicka 6): S. I. Hsiung: Pani Wdźwież Strumyk — 11. LUDOWY (os. Teatralne 34): B. Wachowicz: Czysta nasturcja — sceny z życia J. Kasprowicza — 18. OPERETKA (Kasprowicza 48): R. Friant: Król Włocławów — 19.15. GROTESKA (Skarbowska 2): Ksieżniczka głoga — 10.17. SCENA SATYRY „MASZKARON” (Wieża Ratuszowa): Arlekinada — 21. SCENA FORUM (Mikołajska 9): Szkoła oczu, czyli sobota w dwójce 19.15. SZOŁY (K. PUST (Szaszewskiego 22): A. Czechow: Trzy siostry — 19.15. FILHARMONIA (Sukiennice): Koncert z cyklu „J. S. Bach”. Wyk.: Z. Stefańska-Lukowicz, K. Moszyński — 19.

Pozostałe teatry nieczynne.

co-gdzie kiedy?

ŚRODA 6 LUTEGO

Doroty jutro Romuald

Wystawa: V kolekcja Grupy Krakowskiej (11-17). BWA (pl. Szczępański 3a): Wystawa „Tkanina artystyczna w 40-lecie PRL” (11-18). GALERIA ARKADY (pl. Szczępański 3a): Wystawa malarstwa Renaty Niemirskiej-Pisarek (11-18). GALERIA PLASTYKA (pl. Szczępański 5): Wystawa prac Eugeniusza Tukana-Wolskiego (10-19). GALERIA PRYZMAT (Kobrowska 3) (11.30-15.30). MUZEUM NARODOWE (Sukiennice) (nieczynne). MUZEUM WYSPAŃSKIEGO (Kanonicka 9) (10-16). KAMIENICA SZOŁYSKICH (pl. Szczępański 9) Galeria pols. sztuki do 1784 r. (10-16). ZBIORY CZYTARZYŃSKICH (Jana 3, Maja 1) Galeria polskiej sztuki XX wieku (12-17.30). SALON TSP (pl. Szczępański 4) Wystawa jubileuszowa malarstwa prof. Jonasza Sterna (10-17). SALON WYSTAWOWY (Nowa Huta, al. Róż 3) Retrospektywna wystawa fotografii artystycznej Witolda Michalika (10-17). KLUB MiB (Mataj Rynek 4) CZYTELNIKA: Wystawa fotografii artystycznej i reportarskiej Mariana Żyły (10-20). GALERIA: (11-18). KRAKOWSKA KUZNICA (Rynek Główny 25) (12-16). WIELICZKA - KOPALNIA SOLI (8-15). MUZEUM ZUP SOLNYCH (8-15).

szpitale

INFORMACJA SZPITALNA ZDROWIA — tel 22-05-11 (czynna całą dobę)

CHIRURGICZNY, CHIRURGII DZIECI, OKULISTYCZNY: Na Skarpie 6, LARYNGOLOGICZNY: Kopernika 23 a, UROLOGICZNY: Wrocławska 13.

pogotowie

Krakowskie Pogotowie Ratunkowe Łazach 44, tel 99, zapotrzebowania i przewozy tel 22-99-99. Podstacje KPR: Rynek Podgórski 2 — tel 66-69-99. Prokocim (Teil-6) — tel 55-59-99. Lotniska Białice — tel 11-19-99. Nowa Huta — tel 44-49-99. Krowczyńska (Pistołowska) tel 33-39-99. Krzeszowice tel 99. Jerzmanowice tel 48. Proszowice, tel 9. Myślenice, tel 999. Skawina (Kazimierza Wielkiego 4) — tel dla mieszkańców 999, tel miejski 76-14-44. Wieliczka — tel 22-33-54, 78-38-66 tel alarmowy 999. Niepołomice — tel alarmowy 189 tel miejski 21-02-09. Turzynie — tel 99.

apteki

INFORMACJA APTECZNA — tel 11-07-65 (czynna 8-15)

Długa 88, tel 33-42-90. Pstrowskiej 66 — tel 66-69-50. Rynek Gł. 42 — tel 22-23-71. Kozłówek (pawilon) — tel 55-51-87. Kazimierza Wielkiego 117, tel 37-44-01. Krakowska 1, tel 66-23-21. Nowa Huta, al. Rewolucji Październikowej 6, tel 44-17-19. Centrum A — tel 44-17-38.

WIELICZKA (Boh. Warszawska 13) SKAWINA (Stowalczego 5) MYŚLENICE (Rynek 10) PROSZOWICE (1 Maja 51)

Noce dyżury pełnią apteki w: Krzeszowicach, Sułkowiec, Al. Werni, Dobrzyca, Gdów, Skawina, Niepołomice, Stankach

wystawy

ZBIORY SZUKI NA WAWELU: KOMNATY (niecz.), SKARBIEC KORONNY I ZBRZOJOWIA: (10-15), MUZEUM KATEDRALNE: (10-15), Wystawa „Wielki zaginiony” (10-15), GROBY KRÓLEWSKIE I DZWON ZYG. (10-15), MUZEUM WIELICZKI: (15-15.30), MUZEUM W. I. LEWINA (Topolowa 5): Wystawa „Lenin w Polsce”; „W. Lenin i N. Krupskaja w Krakowskim Związku Pomocy dla Włocławów Politycznych”; „Kraków w polityce” (9-17 wt. wolny), DOM LEWINA (Kr. Jadvigi 41): Wystawa „Młodsze Lenina”, „Revolucyjna działalność Lenina na ziemi krakowskiej”; „Miejsca złań i emigracji politycznej Lenina” (9-15, wt. wolny), MUZEUM HISTORYCZNE: KRZYSZTOFOR (Rynek Gł. 35): Wystawa: „Z dzieł w sztuce kultury Krakowa” oraz: prezentacja medalion darowanych przez Jana Pawła II (9-15), FRANCISZKANSKA 4: Wystawa „Szopki krakowskie” (9.30-17), JANA 12: Wystawa: „Militaria i zegary” (11-18), POMORSKA 2: Wystawa: „Mecenatstwo i walce polaków w latach 1939-1945” (9-15), STARY SYNAGOGA (Szaszewskiego 22): Wystawa „Z dzieł w sztuce kultury Żydów” (9-15), MUZEUM PRZYRODNICZE (Stawkowska 17): Współczesna fauna polska (10-13 wt. wolny), MUZEUM ETNOGRAFICZNE (pl. Wolnica 1): Wyst. „Polska kultura ludowa”; „Dzieła i twórcy w 40-lecie PRL” (10-15), MUZEUM ARCHEOLOGICZNE (Poleska 3): Wystawy: „Starożytność i średniowiecze Małopolski”; „Pradzieje N. Huty”; „Mumie egipskie w świetle promieni X”; „Czas żelaza” mawolecki ośr. metalurgiczny z czasów Imperium Rzymskiego, „Plakat Muzeum Archeologicznego” (niecz.), APTEKA „POD ORLEM” (pl. Bohaterów Getta 18), MUZEUM Pamięć Narodowej (10-16) GALERIA KRZYSZTOFOR (Szczępański 2):

inne...

SPÓŁDZIELNICY PUNKT PEDIATRYCZNY I KARDIOLOGICZNY: tel 22-25-66 i 22-31-38 (15.30-12)

TELEFON ZAUFANIA DLA NARKOMANÓW: 34-09-03 (9-19)

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA: 888 (14-19)

TELEFON DLA RODZICÓW: 22-02-16 (14-18)

ZIŁONY TELEFON (zgłaszanie przypadków zaniedbywania środowiska) tel 21-33-54 (7-20)

POMOC DROGOWA: EPMot, al. Piłsudskiego 154, tel 44-17-50 i tel 44-16-32 (17-23), ul. Kawiora 1, tel 37-55-75 (7-22)

POGOTOWIE TECHNICZNE — „POLMOZBYT” (al. Pokoju 81), tel. 48-00-84 (6-22).

TELEFON ZAUFANIA: 33-71-37 (15-22)

TELEFON INF. ONKOLOGII — 21-00-50 (18-19).

radio

PROGRAM I na fali 1322 m. czyli 227 KHz

DZIENNIKI: 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.05, 14.00, 16.00, 18.00, 19.00, 20.00, 22.00, 23.00

4.05 Potanne sygn. 5.05 Rozmait. roln. 5.25 Wieści, sygn., nowoc. 5.30 Potanne sygn. 9.00-11.00 Cześć.

PROGRAM II

17.35 Muzeum życia

18.00 „Nadać godność chłopu” — inscenizacja

19.10 Wieczorynka

20.00 TV Klub Młodych

21.30 Aktualności

22.10 Oko — magazyn sztuki dramatycznej

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w programie — teatralna, nie bierze odpowiedzialności.

TV-PROGRAM

18.40 Film dok. prod. radz. 19.00 Dobranoc: „Miś Uszatek”

19.10 Zakończani w ziemi — Lekarz z Czemiernik

19.30 Dziennik Telewizyjny

20.00 Publicystyka

20.15 „Engagement” — polski film telewizyjny (rez. F. Bajon)

21.15 „Wiesław” — program dok. o Władysławie Gomułce

22.15 DT — Komentarz

22.40 Studio Sport: ME w łyżwiarstwie figurowym

23.20 DT — Wiadomości

PROGRAM II

17.30 Program dnia

17.35 „Muzyka po południu” — spotkanie z A. Hiolskim

18.00 Zwierzęta świata: „Kof, mój przyjaciel” — „Opowieści gitarzysty” — franc. film dokum.

18.30 KRONIKA (Kr.)

19.00 Zbliżenia

19.20 Przeboje „Dwójki”

19.30 Dziennik Telewizyjny

20.00 Za kierownicą

21.00 Dookoła świata: Indie

21.15 DT — Wydarzenia: telefon „Dwójki”

21.30 „Bliżej prawa”: Opieka i kuratela

22.00 Studio Sport: Mistrzostwa Europy w łyżwiarstwie figurowym

22.40 DT — Wiadomości